

— GAZETA **Z** —
GAZETA
GRODZISKA
i okolic

6/ (197)

2018

ISSN 1234-5296

GAZETA
BEZPŁATNA



**Trwa rewitalizacja parku
w Miasteczku**



strona **3**

REMONT SZKOŁY W OPALENISKACH ZAKOŃCZONY

W NUMERZE:

AKTUALNOŚCI

PLAN PRAWIE
DOSKONAŁY **3**

PRZYBĘDZIE STREF
REKREACJI W GMINIE **4**

PARK W MIASTECZKU
W PRZEBUDOWIE **4**

SPRZĘT RATOWNICZY ZA
PONAD 30 TYS. TRAFI DO
JEDNOSTEK OSP **5**

PLANY
I PROCEDURY **5**

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ
NIOŚĄ DOBRE WIEŚCI -
SOŁTYŚ CHODACZOWA
RZĄDZI LAT TRZYDZIEŚCI **6-7**

SOŁTYSUJE WSI OD 30 LAT
- STANISŁAW WOJTYNA
„SOŁTYSEM ROKU 2018”
POWIATU LEŻAJSKIEGO **8-9**

PIKNIK RODZINNY
PIKNIKIEM
DOBRA **10-11**

TA SAMA DROGA
OD 20 LAT **12-13**

TYM RAZEM
SANDOMIERZ **14**

UCZESTNICY ŚDS
W LEŻAJSKIM ZUS-IE **14**

POLSKO-WĘGIERSKO-
WŁOSKIE
WSPÓŁDZIAŁANIE **15**

SPOTKANIE
AUTORSKIE **16**

TYM RAZEM
DZIECIOM CZYTAŁA
PANI DYREKTOR **16**

KULTURA

DZIEŃ RODZINY W
OŚRODKU KULTURY **17**

GRODZISKIE TWÓRCZYNI
NA WYSTAWIE
W PRZEWORSKU **17**

WYCHOWANIE I EDUKACJA

GG ROBOT 2018
ZE ŚWIETNYM
WYSTĘPEM
UCZNIÓW
GRODZISKICH SZKÓŁ **18-19**

PIĘKNE
OPOWIEŚCI
O WOLNOŚCI
I NIEPODLEGŁOŚCI **20-21**

BEZPIECZNY
W NIEBEZPIECZNYM
ŚWIECIE **21**

CIEKAWOSTKI

PERUKI,
KOAFITURY
I KOŁTUNY **22-23**

KOLIZJE NA ROGACH
ZE ZWIERZYŃĄ **24**

JAK
ZACHOWAĆ SIĘ
PODCZAS
BURZY? **25**

WODA Z CYTRYNĄ
NA CZCZO - DA CI
ENERGIĘ NA CAŁY
DZIEŃ **25**

OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA **26-32**



Plan prawie doskonały

Kiedy w połowie marca 2017 roku Gmina Grodzisko Dolne podpisywała umowę z wykonawcą wybranym w drodze przetargu nieograniczonego na realizację zadania pn. „Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej wraz z Remizą OSP w miejscowości Opaleniska”, nawet w najczarniejszych snach nikt się nie spodziewał, że finał zadania inwestycyjnego, spowoduje tak wiele komplikacji i problemów.

Wykonawcą tego zadania została firma – EMP Termo Ewa i Marek Piękoś z siedzibą w Przeworsku, która w okresie wiosennym przystąpiła do realizacji zakresu prac objętego postępowaniem przetargowym. Termin zakończenia całości robót budowlanych został ustalony na koniec września 2017 roku, tak aby jeszcze przed okresem jesienno – zimowym dzieci mogły się cieszyć z nowo wyremontowanego obiektu szkolnego. Niestety mimo początkowego zapału jakim wykazał się generalny wykonawca, przy realizacji robót zaczęły pojawiać się przestoje i problemy związane ze składem osobowym i koordynacją całości działań na budowie. Mimo licznych upomnień oraz interwencji związanych z koniecznością przyśpieszenia robót, firma zapewniała gminę i członków stowarzyszenia, którzy są organem prowadzącym szkołę, że bez problemu poradzi so-

bie z kłopotami jakie tymczasowo trapią firmę i na czas ukończy zadania w pełnym zakresie. Jeszcze w połowie sierpnia ubiegłego roku na spotkaniu w budynku szkoły, które zostało zorganizowane z przedstawicielami firmy, sam właściciel zapewniał, że są to tylko drobne kłopoty związane z aktualnym brakiem fachowców, ale nie oznacza to, że umowa na realizację tego zadania jest w jakikolwiek sposób zagrożona. Tak się jednak nie stało – mimo zaufania, jakim został obdarzony Wykonawca, niestety na początku września do gminy dotarła wiadomość, że firma EMP Termo zgłosiła upadłość i nie dokończy termomodernizacji budynku Szkoły w Opaleniskach. W dniu 19 września 2017 została rozwiązana umowa z wykonawcą, a gmina wraz z inspektorami nadzoru i przedstawicielem EMP Termo przystąpiła do inwentaryzacji obiektu i wykonanych do tego czasu prac.

Równocześnie przystąpiono do poszukiwania wykonawcy zastępczego, który dokończyłby najpilniejsze prace związane z bieżącym funkcjonowaniem szkoły, a nie trzeba przypominać, że właśnie rozpoczął się rok szkolny i koniecznością było zakończenie robót na dachu – tak aby obiekt wytrzymał zbliżające się jesienno – zimowe pluchy oraz ogrzanie budynku, gdyż na zewnątrz robiło się coraz chłodniej. Mimo wielu perturba-

cji związanych z poszukiwaniem i wyborem odpowiedniej firmy, koniec końców udało się zakończyć najpilniejsze prace i zabezpieczyć obiekt przed zimą. Mimo tego, że budowa nie została dokończona w 100 %, dzieci mogły bezpiecznie korzystać z ogrzewanego budynku szkoły. Pozostałe prace, czyli roboty związane z połącją dachową, roboty elewacyjne oraz roboty elektryczne i sanitarne zostały wykonane w okresie wiosennym, po wyborze kolejnego wykonawcy, który został wyłoniony w drodze następnego przetargu. Nie trzeba przypominać, że inwestycja ta jest dofinansowana w ramach działania czysta energia modernizacja energetyczna budynków RPO WP na lata 2014-2020 i każda zmiana dotycząca harmonogramu realizacji inwestycji, sposobu finansowania, wyboru i trybu wyboru wykonawcy zadania, musi być każdorazowo uzgodniona ze stroną współfinansującą zadanie.

Mimo licznych kłopotów i nieprzewidzianych sytuacji, termomodernizacja budynku szkoły dobiegła końca, a sam obiekt i jego otoczenie zyskały nowy właściwy blask. Został też osiągnięty cel główny, a mianowicie oszczędność energii, który był motywem napędowym realizacji tego zadania inwestycyjnego. Ostatecznie inwestycję zamknięto kwotą ponad 1 mln 494 tys. zł, z czego przyznane dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego to ponad 790 tys. zł.

AT



Projekt realizowany w ramach Osi priorytetowej III Czysta energia, Działanie 3.2 Modernizacja energetyczna budynków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014 – 2020



Przybędzie stref rekreacji w gminie

Na stronie Ministerstwa Sportu i Turystyki pojawiła się informacja dotycząca rozstrzygnięcia programu rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym - Otwarte Strefy Aktywności tzw. OSA.



W pięciu miejscowościach gminy powstaną strefy sportowo-rekreacyjne

Z protokołu z posiedzenia Zespołu ds. opiniowania wniosków wynika, że Gmina Grodzisko Dolne jest na liście wniosków zaopiniowanych pozytywnie, co oznacza, że w 5 miejscowościach gminy, tj. w Grodzisku Dolnym (przy Orliku), w Grodzisku Górnym (przy Orliku), w Grodzisku Nowym (obok tzw. Zielo-

nego Orlika), w Wólce Grodziskiej (w sąsiedztwie Społecznej Szkoły Podstawowej), w Opaleniskach (na placu przy Szkole Podstawowej) powstaną Otwarte Strefy Aktywności.

W skład przykładowej strefy aktywności wejdą siłownie plenerowe oraz

strefy relaksu i gier.

W dniu 18 czerwca br. został ogłoszony przetarg na wykonanie stref aktywności w gminie. Rozstrzygnięcie postępowania nastąpi na początku lipca.

MH

Park w Miasteczku w przebudowie

Trwa rewitalizacja parku w Grodzisku Dolnym Miasteczku. W zakres inwestycji wchodzi wykonanie nowego oświetlenia, nowych alejek, dojść i chodników, odnowa pomnika ŻYWIĄ I BRONIĄ oraz nowa zieleń i nasadzenia.

Umowa na remont parku została podpisana pomiędzy firmą SABA GARDEN

z Woli Zarczyckiej, a Stowarzyszeniem „Kobiety Gminy Grodzisko Dolne”. Obecnie trwa demontaż alejek i ławek parkowych oraz wycinka drzew. W następnym etapie wykonawca przystąpi do rozbiórki pomnika i jego odbudowy w dotychczasowym kształcie i formie. Na nowym pomniku, obłożonym płytami granitowymi, zostanie umieszczony napis wraz z orłem w koronie - tak

jak to miało miejsce przy poprzednim postumencie. Odnowiony park nabierze właściwego wyglądu i stanie się miejscem, w którym będzie można nie tylko odpocząć, ale również zaznaczyć się z grodziską historią i kulturą. Będzie to możliwe dzięki instalacji plenerowej wystawy, aktualizowanej kilka razy w roku.

AT



Jednym z elementów przebudowy parku jest odnowa pomnika Żywią i Bronią



Sprzęt ratowniczy za ponad 30 tys. trafi do jednostek OSP

Gmina Grodzisko Dolne otrzymała dofinansowanie na zakup 5 sztuk toreb medycznych oraz 2 sztuk defibrylatorów AED z baterią i elektrodami w skrzynkach do transportu. Łączna kwota zakupionego sprzętu to 31 904,78 zł. Zakup niemal w 100% sfinansowano z Funduszu Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości.

Defibrylatory są odporne na uderzenia i wstrząsy oraz na działanie wody. Zakupiony sprzęt trafi do jednostek OSP z terenu gminy. Zestawy medyczne zostaną przekazane jednostkom OSP Laszczyny, OSP Chodaczów, OSP Podlesie, OSP Grodzisko Nowe i OSP Wólka Grodziska. Z kolei defibrylatory otrzymają jednostki z Laszczyn i Wólki Grodziskiej.

Przekazanie sprzętu nastąpi w trakcie tegorocznych Dni Grodziska, które będą także okazją do zapoznania się z obsługą defibrylatorów.

ZG



Zakup współfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości

Plany i procedury

Po raz kolejny życie pokazało, że co innego dobrze zaplanować i przeprowadzić przetarg, a co innego - zwłaszcza w ostatnim czasie - wybrać wykonawcę, który we właściwy sposób zapewni wykonanie przedmiotowej inwestycji. Ten rok, a szczególnie okres wiosenno-letni uwidocznił skalę problemów z jakimi zmagają się Zamawiający, a w szczególności samorządy, które w całym województwie wchodziły w okres szczególnej intensywności w realizacji swoich zadań inwestycyjnych.

Głównym problemem jest brak wykonawców i niewystarczająca ich ilość, która mogłaby zapewnić właściwy wybór gwarantujący prawidłową i terminową realizację inwestycji oraz wzrost cen na rynku wykonawców. Z tych też przyczyn gmina po raz drugi ogłosiła przetarg na remont dróg gminnych, jak również na budowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów. Zarówno w jednym jak i drugim przypadku, pierwotny termin otwarcia ofert przypadał na koniec maja, natomiast ze względów proceduralnych oba postępowania Zamawiający zmuszony był unieważnić. Ponowne rozstrzygnięcie tych postępowań przewidziane jest na koniec czerwca i miejmy nadzieję, że tym razem uda się wyłonić Wykonawców. W przypadku trzeciego postępowania przetargowego, największego jakie gmina realizuje w bieżącym roku tj. instalacja odnawialnych źródeł energii na terenie gminy Grodzisko Dolne i miasta Leżajsk, nastąpiło przedłużenie terminu w jakim zainteresowani oferenci mogą składać swoje oferty. Duża ilość zapytań co do szczegółów technicznych jak również ze względu na fakt dużej złożoności całości projektu sprawiły, że termin otwarcia ofert został przesunięty z 15 czerwca na 4 lipca bieżącego roku.

AT



Wróbelki ćwierkają, niosą dobre wieści - Sołtys Chodaczowa rządzi lat trzydzieści

Niestrudzenie służy lokalnej społeczności poświęcając swój czas i serce. Powszechnie znany, lubiany i szanowany. Mowa o panu Stanisławie Wojtynie, który w niedzielę 27 maja br. obchodził jubileusz 30-lecia pełnienia funkcji Sołtysa Sołectwa Chodaczów. Ten okrągły jubileusz był okazją do złożenia życzeń, gratulacji i podziękowań za długoletnie zaangażowanie w pracę na rzecz lokalnej społeczności.

W dzisiejszych czasach dobry sołtys to nie tylko administrator i reprezentant wsi w gminie. To również sprawny organizator, który potrafi rozbudzić lokalną społeczność i motywować ją do działania. To w tym małym sołectwie aktywnie działa jednostka OSP, Koło Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenie Rozwoju Wsi oraz Klub Seniora. Organizowane są różne imprezy integrujące nie tylko mieszkańców tutejszego sołectwa, ale też mieszkańców całej gminy. A za tym wszystkim stoi skromna osoba sołtysa Stanisława Wojtyny, który jest motorem napę-

dowym wszystkich działań.

Jesienią 1988 roku odbyło się w sołectwie Chodaczów zebranie wiejskie, w czasie którego mieszkańcy na nowego sołtysa wybrali Stanisława Wojtynę, młodego, ale już mającego zadatki na dobrego społecznika mieszkańca tego sołectwa.

Po 30 latach pełnej zaangażowania i poświęcenia pracy na rzecz mieszkańców sołectwa i całej tutejszej gminy pan Stanisław wraz z najbliższymi świętował jubileusz swojej pracy. Sprawdził się w powierzonych mu funkcjach. Mieszkańcy doceniali trud i wysiłek, który na co dzień wkładał w swoje działania, wybierając sołtysa na kolejne kadencje aż 8 razy.

Zmienił się ustrój, zmieniały władze w kraju i tutejszej gminie, a sołtys Chodaczowa niezmiennie od 30 lat stara się jak najlepiej wypełniać swoje społeczne i samorządowe obowiązki.

Od 40 lat kieruje miejscową jednostką OSP, aktywnie działa w Klubie Seniora i Stowarzyszeniu Rozwoju Wsi Chodaczów. Dzięki jego osobistemu zaangażowaniu mieszkańcy chętnie uczestni-

czą w różnych imprezach kulturalnych, sportowych, turystycznych i innych. W trudach dnia codziennego, ale także w wypełnianiu obowiązków sołtysa dzielnie wspiera go żona Barbara, więc jubileusz był także jej świętem.

Jako że tak okrągły jubileusz 30 lat pełnienia funkcji sołtysa zbiegł się w czasie z ważną dla wszystkich Polaków rocznicą 100-lecia Odzyskania przez Polskę Niepodległości, piknik w Chodaczowie miał charakter podniosły i uroczysty.

Majówkę rozpoczął patriotyczny koncert w wykonaniu Orkiestry Dętej z Grodziska Dolnego pod batutą Jakuba Magonia. Wśród zagranych przez muzyków utworów znalazł się również akcent specjalny, dedykowany gospodarzowi uroczystości – panu sołtysowi i jego małżonce.

W dalszej części programu na scenie śpiewając zaprezentowały się najmłodsze solistki reprezentujące grodziski Ośrodek Kultury. Po nich na scenę wkroczyły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Chodaczowie. Ich występ miał dwie odsłony. Pierwsza patrio-



Okolicznościowy tort od mieszkańców sołectwa

tyczna opowiadająca o wyzwoleniu Polski, która w ich wydaniu miała oblicze białego orła, i druga odnosząca się do jubileuszu gospodarza ich wioski. Niezwykle pomysłowo i zabawnie ułożone i zadeklamowane przez małych aktorów zwrotki wiersza opowiadały o 30-letniej pracy sołtysa. Trzeba przyznać, że ten występ wywołał uśmiech na niejednej twarzy, a małych artystów nagrodzono gromkimi brawami.

Specjalnie przygotowane dla sołtysa słowa piosenek wybrzmiały od Zespołu Śpiewaczego Wiola oraz od sołtysów i radnych, którzy współtowarzyszyli tego dnia Jubilatowi. Były życzenia, kwiaty i prezenty od wójta, rady gminy i sołtysów, od miejscowej OSP, Szkoły Podstawowej i Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Chodaczów, oraz od pań z Koła Gospodyń Wiejskich i Klubu Seniora w Chodaczowie.

W ramach podziękowania za dotychczasową współpracę mieszkańcy ofiarowali sołtysowi ogromny okolicznościowy tort, którym podzielono wszystkich gości.

Piknik w Chodaczowie zakończyło wspólne śpiewanie pieśni niepodległościowych, zaś wieczorem odbył się festyn.

MH



Program artystyczny wypełniły dzieci szkolne



Patriotyczny koncert Orkiestry Dętej



Sołtysuje wsi od 30 lat – Stanisław Wojtyna „Sołtysem Roku 2018” powiatu leżajskiego

Jest zaangażowany w życie swojej małej ojczyzny. Służy radą i doświadczeniem, dbając o wioskę i starając się, by w jego miejscowości żyło się lepiej. Sołtys Stanisław Wojtyna niestrudzenie od ponad 30 lat pracuje na rzecz lokalnej społeczności w Chodaczowie. O trudach i radościach w kierowaniu sprawami wsi z sołtysem Stanisławem Wojtyną, najstarszym stażem sołtysem w Gminie Grodzisko Dolne rozmawiała Małgorzata Halasa.

O sołtyście mówi się, że jest gospodarzem wsi? Czy po 30 latach sprawowania funkcji sołtysa, czuje się pan gospodarzem swojej wsi?

Według mnie, sołtys w sołectwie w dzisiejszych czasach jest animatorem życia wsi, potrafiącym przekonać mieszkańców do współpracy na rzecz swojej wsi.

Pamięta pan początki swojej społecznej pracy na urzędzie sołtysa?

Pamiętam, że wybory odbyły się jesienią 1988 roku. Od początku objęcia funkcji sołtysa miałem pełną świadomość ciężących na mnie obowiązków. Miałem już pewne doświadczenia, bowiem od 8 lat pełniłem funkcję prezesa jednostki OSP w Chodaczowie. Ponadto w latach 1988-1992 byłem radnym w Gminie Grodzisko Dolne.

Co na to najbliżsi? Jak udało się dzielić czas na życie rodzinne i pracę społeczną?

Przyznam, że nie było łatwo. W tym czasie pracowałem zawodowo w Fabryce Wagonów w Gniewczynie, prowadziłem gospodarstwo rolne, a wspólnie z żoną wychowaliśmy 10 dzieci. Trzeba było tak czas organizować, aby się ze wszystkim wyrobić.

Jak z perspektywy czasu, postrzega pan pełnienie obowiązków sołtysa. Czym różni się sołtysowanie kiedyś z dzisiejszym?

Nie dostrzegam większych różnic. Tak jak kiedyś tak i dzisiaj trzeba zabiegać o wszystkie sprawy inwestycyjne w sołectwie. Ludzie potrzebują też pomocy w trudnych sprawach życiowych. Zmieniło się tylko to, że od bieżącego roku sołtysi nie odbierają podatku rolnego, więc o jeden obowiązek mniej.

Zaszczytną funkcję sołtysa lokalna społeczność powierzyła panu kilka razy. Czy zaufanie mieszkańców rekompensuje chociaż odrobinę trud związany z wypełnianiem obowiązków? Łatwo jest sprostać oczekiwaniom mieszkańców?

Prawdą jest, że nie można zrealizować wszystkiego, czego mieszkańcy oczekują. Oczywiście chciałbym by tak było, ale różne problemy powodują, że na wiele rzeczy trzeba cierpliwie czekać. A najlepszym dowodem na to, że mieszkańcy nadal darzą mnie zaufaniem, jest wynik ostatnich wyborów na sołtysa, gdzie otrzymałem 100% poparcia. To bardzo cieszy i motywuje do działania.

Z jakimi problemami społeczność przychodzi najczęściej?

Zły stan dróg gminnych, którymi mieszkańcy dojeżdżają do swoich zabudowań oraz brak oświetlenia to sprawy, z którymi mieszkańcy przychodzą najczęściej.

Jak wygląda bilans 30-letniego sołtysowania Stanisława Wojtyny?

Za osobisty sukces uważam dzieci i rodzinę. To oni są dla mnie największą radością i wsparciem. Mogę na nich liczyć w każdej sytuacji. Jeśli chodzi o pracę na rzecz sołectwa

to uważam, że jest się czym pochwalić. Udało się wykonać m.in. sieć wodociągową, wymienić sieć elektryczną z napowietrznej na kablową oraz sieć telekomunikacyjną. Za sprawą generalnego remontu nowy wygląd zyskała remiza OSP. Na obiekcie wymieniono m.in. pokrycie dachowe oraz instalację co kotłowni z węglowej na olejową. Poczyniono też szereg prac malarskich wewnątrz budynku. Koszty materiałów sfinansowała gmina, a wszystkie prace w czynie społecznym wykonali członkowie OSP. W sumie przepracowaliśmy 853 roboczogodzin. Strażacy włączyli się również w remont garażu i pomieszczeń towarzyszących, na które poświęcili 180 roboczogodzin.

Kolejnym ważnym obiektem, który cieszy większych i mniejszych mieszkańców, jest budynek Szkoły Podstawowej. Piękna elewacja, wymieniona więźba dachowa wraz z dachem, nowa kotłownia olejowa, a przy szkole orlik – to wszystko sprawia, że mamy swoje małe centrum skupiające życie kulturalno-sportowe wsi.

Istotne dla mieszkańców było także wykonanie sieci kanalizacyjnej wraz z przyłączami do budynków oraz położenie nawierzchni asfaltowych na drodze powiatowej od szkoły w kierunku Tryńczy oraz w kierunku Laszczyn i Grodziska Nowego. W zeszłym roku doczekaliśmy się ponad 1,7 kilometrowego odcinka chodnika. Wykonane też zostało oświetlenie wzdłuż drogi powiatowej. Wszystko to sprawia, że znacznej poprawie uległo bezpieczeństwo mieszkańców naszej wioski.

Przez ostatnie kilka lat staramy się kontynuować remont dróg gminnych, przeznaczając na ten cel środki z funduszu sołectkiego. Dobrze mieszkańcom służy oddana w 2015 roku wiata taneczna, przy budowie której prze-



pracowaliśmy ze strażakami ponad 800 roboczogodzin. Nie sposób wymienić wszystkich wykonanych prac, dlatego chciałbym w tym miejscu podziękować władzom gminnym za przychylność, a mieszkańcom za wszelką pomoc. Jak widać razem można zdziałać wiele.

Gdyby miał pan wymienić swój największy sukces i niepowodzenie, byłyby to...?

Jestem bardzo zadowolony, że do Chodaczowa prowadzi nowa droga powiatowa oraz chodnik, umożliwiający bezpieczne poruszanie się przez centrum wsi. Z kolei martwi mnie brak dobrego oświetlenia dróg gminnych, których na terenie sołectwa jest wiele.

Największą podporą sołtysa jest...?

Po mojej żonie, największą moją podporą jest Rada Sołecka, panie z Koła Gospodyń Wiejskich oraz koledzy z jednostki OSP. Miło jest mieć wokół siebie grupę ludzi życzliwych i chętnych do działania, kiedy pojawi się taka potrzeba.

Jest pan zdecydowanie lokalnym liderem – 30 lat sołtysowania, prawie 40 lat prezesowania miejscowej OSP, ponadto aktywna działalność w Klubie Seniora i Stowarzy-

szeniu Rozwoju Wsi Chodaczów. Przyznam, że dużo jak na jedną osobę...

No cóż...mimo wielu obowiązków jakoś sobie radzę. A przynajmniej tak mi się wydaje (śmiech).

Czy jest jakaś sytuacja, wydarzenie, które najbardziej utkwiło panu w pamięci?

Na zawsze w mojej pamięci zostanie wydarzenie z roku 2010, kiedy naszą gminę, w tym także nasze sołectwo nawiedziła powódź. Pierwsze zalała nas woda z Leszczynki, a potem duży poziom wody na rzece Wisłok. Trzeba było umacniać wał powodziowy przy moście linowym. Takie sytuacje uświadamiają jak szybko w jednej chwili można wszystko stracić.

Sołtys to zabiegany człowiek, ale jeśli już znajdzie chwilę wolnego czasu, to jak odpoczywa?

Mam pasiekę i pracuję przy pszczołach, co bardzo mnie relaksuje. Mam też 12 wnuków, które nie dają mi się nudzić.

Jakie ma pan plany na przyszłość względem sołectwa?

W dalszym ciągu będę się starał by nasza wioska piękniała. Chciałbym doprowadzić do pokrycia asfaltem dróg gminnych w sołectwie oraz wy-

konać parking przy cmentarzu parafialnym. Koniecznym jest także zagospodarowanie terenu przy budynku remizy, tj. wykonanie ogrodzenia i boiska trawiastego dla dzieci, a także uzupełnienie placu zabaw w odpowiedni sprzęt.

Bardzo dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów w realizacji kolejnych planów i przedsięwzięć.

Warto w tym miejscu dodać, że sołtys Stanisław Wojtyna został uhonorowany tytułem „Sołtys Roku 2018” powiatu leżajskiego w plebiscycie organizowanym przez Gazetę Codzienną Nowiny. W głosowaniu trwającym do 4 czerwca br. mieszkańcy podkarpackich wsi mogli wyrazić uznanie dla pracy i zaangażowania swojego sołtysa, oddając na niego głos w plebiscycie Nowin. W powiecie leżajskim największą popularnością i zaufaniem mieszkańców cieszył się Stanisław Wojtyna i to on z rąk organizatorów, w dniu 8 czerwca podczas uroczystej gali w Rzeszowie, otrzymał złoty medal i zaszczytny tytuł „Sołtys Roku 2018”. Na czele z sołtysem wśród wyróżnionych znalazło się sołectwo Chodaczów, które znalazło się na 2 miejscu w powiecie leżajskim. Serdecznie gratulujemy!



Stanisław Wojtyna, sołtys sołectwa Chodaczów i Andrzej Boroń, członek Rady Sołeckiej odebrali nagrody w plebiscycie NOWIN



Piknik rodzinny piknikiem dobra

10 czerwca przy Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym odbył się piknik rodzinny zorganizowany przez Szkolne Koło Caritas. Przybyli na nie wszyscy, którzy mieli ochotę spotkać się z drugim człowiekiem i włączyć się w pomoc potrzebującym w duchu chrześcijańskiej miłości bliźniego, a przy okazji spędzić czas w miłej atmosferze wśród rodziny, przyjaciół i znajomych. Głównym celem tegorocznego przedsięwzięcia była pomoc w zorganizowaniu wakacji z Bogiem dla dzieci z Ukrainy.

Jan Paweł II, patron szkoły, wielokrotnie mówił, że w młodych ludziach jest ogromny potencjał dobra i twórczych możliwości. Papież zawsze zachęcał młodzież, aby wyrażała siebie. „I zawsze im to uświadamiam. Nie jest wcale najważniejsze, co ja wam powiem – ważne jest to, co wy mi powiecie. Powiecie niekoniecznie słowami, powiecie waszą obecnością, waszym śpiewem, może nawet waszym tańcem, waszymi inscenizacjami.” Zatem widzowie podziwiali mistrzowski taniec tych mniejszych i większych: przedszkolaków, uczniów kl. IV i kl. V. Zobaczyliśmy widowiskowy taniec z kolorowymi chustami kl. III gimnazjum oraz

występ solowy Amelii Wojtyny i Jakuba Fili z zespołu Maraton Boogie z Giedlarowej. Podziwialiśmy występ grupy gimnastycznej „Igraszka”, w której ćwiczą dziewczęta z naszej gminy. Trenerem i opiekunem grupy jest pan Krzysztof Wilk. Widzowie zostali też przeniesieni na deski teatru. Klasa II i VII szkoły podstawowej zaprezentowała pantomimę przedstawiającą życie Jana Pawła II od narodzin, przez pontyfikat, do śmierci. Można było zobaczyć w niej mnóstwo scen i symboli. Widowisko, które wyzwała różne uczucia: od radości po smutek czy wzruszenie. Był taniec, gra aktorska, akrobatyka, ale nie zabrakło też akcentu muzycznego. Występowali: Maja Groch i Szymon Gdański, a także koncertowała grupa wokalna z Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym w składzie: Zosia Kulpa, Patrycja Wojnarska, Brygida Bartnik, Anna Potaczała oraz Magdalena Mach. Widzowie zostali też zaproszeni na niezwykle spotkanie muzyczne z Panem Bogiem za sprawą koncertu Kłeryckiego Zespołu SPES z Wyższego Seminarium Duchownego z Przemyśla. Warto zaznaczyć, że „spes” – to znaczy nadzieja. Duże zainteresowanie wywołał swoim pokazem Przemysław Wilk - artysta estradowy, iluzjonista. Sprawił, że nic nie było tak oczy-

wiste, jak nam się wydawało, prezentując zadziwiające sztuczki. Przez cały czas trwania pikniku młodzież Ruchu Światło - Życie pod kierunkiem ks. Marcina Klina zapraszała wszystkich do tańców integracyjnych na scenie, jak i przed sceną. Oprócz tego, co się działo na scenie, było wiele innych atrakcji: różnorodne zabawy dla dzieci z pięcioma klaunami, wesołe miasteczko, loteria fantowa, pyszny poczęstunek w postaci ciasta, kiełbasy, lodów.

„Nigdy nie jest tak, żeby człowiek, czyniąc dobrze drugiemu, tylko sam był dobroczyńcą. Jest równocześnie obdarowywany, obdarowany tym, co ten drugi przyjmuje z miłością.” Tak o czynieniu dobra wypowiadał się papież Jan Paweł II. Dlatego bardzo serdecznie dziękujemy za pozytywną odpowiedź i obecność wszystkich, którzy byli z nami tego dnia. Dziękujemy wielu instytucjom, sponsorom, osobom chcącym pomóc, dzięki którym mogliśmy zaprosić na to rodzinne spotkanie. To oni przygotowali nagrody do loterii fantowej, przekazali pieniądze, podarowali lody, napoje, słodycze, wypożyczyli sprzęt, służyli pomocą. Wszyscy przyczynili się do czynienia dobra, czyli też są obdarowani. Do tych obdarowanych należą: pan Jacek Chmura – Wójt Gminy Grodzisko Dolne, ks. Jan Kuca – proboszcz Parafii Grodzisko Dolne, pan Marek Śliż – Staro-



sta Powiatu Leżajskiego, pani Katarzyna Mach-Wawrzaszek - Dyrektor Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym, pan Marek Krauz - Dyrektor Ośrodka Kultury Gminy Leżajsk, pan Jerzy Gdański-Przewodniczący Rady Gminy Grodzisko Dolne, pan Andrzej Gdański- radny, pan Tadeusz Krajewski - sołtys wsi Grodzisko Dolne, pan Tadeusz Mazurek - sołtys wsi Grodzisko Dolne Miasto, pan Sławomir Żak - prezes OSP Grodzisko Dolne „Miasto”, pan Andrzej Baj - prezes OSP w Grodzisku Dolnym, państwo Irena i Andrzej Adamczyk - właściciele Igloo Clubu w Grodzisku Dolnym, pani Aldona Bocek Telka - właścicielka Apteki Berberis, pani Anna Karaś - właścicielka salonu fryzjerskiego, pani Agnieszka Stępień - właścicielka Studia Kosmetycznego Lejdis, pan Stanisław Bielecki - właściciel Galerii Grodzisko, pan Waldemar Burek - właściciel Delikatesów Centrum, pan Eugeniusz Miś - prezes GSSCH Grodzisko Dolne, pan Paweł Grzywna- właściciel Gabinetu Stomatologicznego, pan Krzysztof Zalepa - właściciel firmy Comp Service, pani Renata Domin - usługi krawieckie REMAR, pan Adam Czerwonka - właściciel firmy Arcus Soft, pan Stanisław Stopyra - właściciel Kowalstwa Artystycznego, pan Krzysztof Wilk - firma V-Sport, pan Zenon Borowiec - właściciel Kebaba na rozdrożu, pan Marek Sroczyk - właściciel Pizzerii u Mareckiego, pan Łukasz Filip, pan Adrian Gdański - Fpuh Prodmal, rodzice zaangażowani w rozkładanie i składanie sprzętu, pieczenie ciasta, pracownicy i nauczyciele: Agnieszka Krauz, Renata Kula, ks. Marcin Klin, Izabela Grzywna, Alicja Zalepa, Agnieszka Witwer, Tomasz Sołek, Aleksandra Majkut, Alicja Dubiel, Renata Wnęk, Ewa Heleniak, Barbara Jagustyn, Elżbieta Horoszko - Krasny, Krzysztof Wilk. Szczególne podziękowania należą się pani dyrektor Halinie Gdańskiej i panu Waldemarowi Decowi wraz z wolontariuszami Szkolnego Koła Caritas.

Monika Fila



Maluchy dzielnie zaprezentowały się na scenie



Pokaz grupy gimnastycznej „Igraszka”



Grupa klaunów dbała by nikt się nie nudził



Dziewczęta ze szkolnego koła Caritas nie mogły sobie odmówić zdjęcia z zespołem SPES



Ta sama droga od 20 lat

Leżajski Klub Motocyklowy „Wehikuł” został formalnie zarejestrowany jako stowarzyszenie zwykłe w 1998 roku, jako kontynuacja działalności nieformalnej grupy motocyklistów istniejącej od początku lat dziewięćdziesiątych (1991/1992). Nazwa klubu wzięła się ze skrócenia tytułu słynnego utworu „Wehikuł czasu” legendarnego zespołu „Dżem”. Pełny tytuł utworu wydawał się zbyt „psychodeliczny”, natomiast nazwa „Wehikuł” w pełni odpowiadała motocyklowemu charakterowi klubu. Jak również na ówczesne czasy odzwierciedlała nasze maszyny - w przeważającej części zabytkowe.

W roku 2017 podczas jednego z zebrań członków klubu pojawiła się idea zorganizowania - z okazji 20 lecia istnienia klubu - zlotu motocyklowego. W pierwszej chwili jasne było, że takie wydarzenie musi odbyć się w Leżajsku. Jednakże brak odpowiedniego miejsca zdecydował, że klub zaczął poszukiwać innego. Propozycją było kilka m.in.: Brzózka Królewska oraz Grodzisko Dolne. Jednakże po przeprowadzeniu oględzin wybór padł na Zalew Czyste w Grodzisku Dolnym. Wówczas to zarząd LKM WEHIKUŁ zwrócił się z zapytaniem do władz Gminy Grodzisko Dolne o możliwość zorganizowania zlotu. Odpowiedź

była przychylna, więc podjęta została decyzja o organizacji zlotu.

Przez kilka kolejnych miesięcy członkowie klubu społecznie zaangażowali się w przygotowanie zlotu. Pracy było co niemiara, jednak przychylność władz Gmin: Grodzisko Dolne, Leżajsk oraz Miasta Leżajsk pozwoliło w końcowym efekcie cieszyć się z naszego skromnego jubileuszu.

Sam zlot podzielony został na kilka części. W pierwszym dniu przygotowane było ognisko, gdzie motocykliści którzy zawitali już w piątek, mogli odpocząć po drodze i wspominać jak to dawniej bywało. Harmonogram drugiego dnia obejmował mszę św. w Bazylice o.o. Bernardynów w Leżajsku, którą prowadził ks. werbiśta Eugeniusz Jaworowski z Nysy - kapelan Leżajskiego Klubu Motocyklowego oraz brat Jaśko i Damian (również motocykliści) którzy służyli do mszy. Po zakończonej mszy nastąpiło poświęcenie motocykli oraz przejazd ulicami Leżajska do Ośrodka Igloo w Grodzisku Dolnym.

Na miejscu na przybyłych motocyklistów oraz mieszkańców Grodziska Dolnego, Górnego, Leżajska i wielu innych miejscowości czekały różne atrakcje. Dzieci mogły pobawić się w zorganizowanym przez panią Marię Guzy z Biedaczowa placu zabaw, dorośli mogli wziąć udział różnych konkursach tj. np. przeciąganie

liny, degustację potraw przygotowanych przez PUB LEGENDA z Leżajska, a wszystkim przygrywał zaprzyjaźniony zespół BOSKIE TORSY.

W drugim dniu przeprowadzona została akcja charytatywna „Pomóżmy Piotrusiowi stanąć na nogi” podopiecznego Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko”. Po podliczeniu zbiórki okazało się, że na motocyklistów można zawsze liczyć. Całość zebranych środków została przekazana na konto fundacji. Warto w tym miejscu dodać, że kilka dni po zlocie, Klub otrzymał następane zaproszenie do udziału w akcjach charytatywnych dla dzieci.

Atrakcją sobotniego wieczoru był koncert zespołu KSU, w trakcie którego po raz kolejny można się było przekonać, że gdzie nie spojrzeć tam na grodziszczanina trafi. Członkiem tej właśnie grupy jest Tomasz Rzeszutek - grodziszczanin właśnie (przypis red.) Po zakończonym koncercie, uczestnicy zlotu kontynuowali zabawę przy muzyce zespołu BOSKIE TORSY.

Niedziela, jako ostatni dzień zlotu był dniem pożegnań. Wszystkim motocyklistom uczestniczącym w zlocie żal było opuszczać gościnną ziemię grodziską. Niejednokrotnie padały zapewnienia, że jeszcze tutaj zawitają nawet w celach rekreacyjnych.

W trakcie zlotu odwiedzili nas motocykliści i grupy motocyklowe z takich



Motocykliści pokazali nie tylko moc koni mechanicznych ale i siłę fizyczną - przeciąganie liny



Ci panowie pokonali niemal 600 kilometrów



Członkowie Klubu Wehikuł profesjonalnie przygotowali się do obsługi zlotu

miast jak: Kraków, Tarnów, Włoda-
wa, Rzeszów, Jarosław, Łańcut, Strze-
lin, Jasło, Biłgoraj, Lublin, Rudnik n/
Sanem, Sandomierz. Obecni rów-
nież byli motocykliści z innych krajów:
Ukraina, Czechy, Niemcy oraz Fran-
cja.

Ze strony organizatorów chciałbym
złożyć gorące podziękowania wła-
dzom Gminy Grodzisko Dolne, panu
Wójtowi Jackowi Chmurze, pracow-
nikom Urzędu Gminy Grodzisko Dolne
za okazaną pomoc oraz za pracę jaką
włożyli w przygotowanie miejsca zlotu.
Serdeczne podziękowania należą
się również policjantom z Posterun-
ku Policji w Grodzisku Dolnym wraz z
Kierownikiem aspirantem sztabowym
Mariuszem Kurzyp za to, że czuwa-
li nad naszym bezpieczeństwem zaró-
wno na miejscu zlotu jak i na dro-
gach dojazdowych. Gorące podzięko-
wania składamy również ratownikom
medycznym: pani Alicji Albrycht, pa-
nom Jerzemu Gdańskiemu, Sławomi-
rowi Żakowi, Sławomirowi Mazurkowi
oraz Damianowi Sołkowi. Dzięki wa-
szemu poświęceniu mieliśmy zapew-
nioną opiekę medyczną.

*Andrzej Klecha
Sekretarz Klubu*



Przejazd ulicami Leżajska



Tym razem Sandomierz

We wtorek 12 czerwca grodziscy Seniorzy udali się na kolejną atrakcyjną wycieczkę. Tym razem do popularnego serialowego miasta księdza Mateusza.

Chętnych na wyjazd do Sandomierza nie brakowało. Liczna 59 osobo-

wa grupa dotarła na miejsce w strugach deszczu, ale już później pogoda zmieniła się i w znakomitych nastroskach rozpoczęło zwiedzanie miasta, oczywiście pod opieką przewodnika. Sandomierz zachwyił doskonale zachowanym średniowiecznym układem urbanistycznym, pięknym ukwie-



Kolejne miasto na mapie Polski zdobyte

conym, czystym rynkiem z urokliwymi kamienicami. Seniorzy podziwiali bogato zdobioną barokową Bazylikę Katedralną, Ratusz, Zamek, Pałac Biskupi i Collegium Gostomianum jedną z najstarszych szkół średnich w Polsce oraz otaczający ją ogród obsadzony drzewami i krzewami przywiezionymi przez uczniów z całego świata. Położony na siedmiu wzgórzach nad Wisłą Sandomierz nazywany jest przez mieszkańców małym Rzymem. Zadowoleni i pełni wrażeń, ze śpiewem przy znakomitym akompaniamencie pana Wojtka Seniorzy postanowili kontynuować spotkanie. Udali się do domku myśliwskiego, gdzie czekał rozpalony ogień i kiełbaski. Integracja grupy wspaniała, a uśmiech zadowolonych Seniorów bezcenny.

W imieniu Seniorów szczególne podziękowania dla wszystkich, którzy włączyli się w organizację wycieczki i dla Koła Łowieckiego w Grodzisku Dolnym.

KZ

Uczestnicy ŚDS w leżajskim ZUS-ie

W maju Inspektorat ZUS w Leżajsku zorganizował Dzień Osób z Niepełnosprawnością pod hasłem „Sięgnij po sukces”.

Celem wydarzenia było zawodowe i społeczne uaktywnianie osób z niepełnosprawnością oraz przekazywanie informacji dotyczących m.in.: zasad przekazywania rent, orzekania o niezdolności do pracy, rehabilitacji leczniczej, turnusów rehabilitacyjnych, dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Uczestnicy ŚDS Laszczyny i filii w Zmysłówce korzystali z porad udzielanych przez specjalistów zaproszonych instytucji oraz zaprezentowali swoje prace wykonane w Ośrodku.

Krzysztof Moskal



Coraz więcej instytucji otwiera się na osoby niepełnosprawne



Polsko-węgiersko-włoskie współdziałanie

W dniach od 14 do 19 maja 2018 r. w Zespole Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym przebywała grupa uczniów z Włoch i Węgier wraz z opiekunami - Anett Balogh i Gyorgy Krett drużyny węgierskiej oraz Carmela Tripoli, Claudia Scawuzzo i Vania Monforte drużyny włoskiej. Był to kolejny punkt projektu Erasmus+ realizowany w placówce wspólnie z partnerami. Uczniowie tych trzech szkół pozostawali ze sobą w stałym kontakcie poprzez komunikatory takie jak facebook, what's up, eTwinning oraz skype, ale od ostatniego spotkania we Włoszech w lutym 2018 r. ponownie spotkali się bezpośrednio.

Podczas 6-dniowego pobytu młodzieży Włosi i Węgrzy wspólnie z uczniami grodziskiej szkoły, pracowali nad zagadnieniami w dziedzinie kodowania, robotyki, nauk ścisłych oraz języka angielskiego. Zwiedzali też szkołę w Górnym, gdzie mieli możliwość rozmowy z nauczycielami oraz obejrzeli część artystyczną przygotowaną z okazji Dnia Matki. Najważniejszym punktem wspólnych działań były przygotowania do Wojewódzkiego Konkursu Budowy i Programowania Robotów GGROBOT, którego eliminacje odbyły się 18-ego, a finał 19 maja 2018 r. w Zespole Szkolno- Przedszkolnym nr 2 Leżajsku.

Drużyny włoskie i węgierskie w liczbie dwóch z każdego kraju stanowiły zagraniczną reprezentację na tym konkursie. Rywalizacja pomiędzy młodymi konstruktorami była bardzo emocjonująca. Dla uczniów grodziskiej i węgierskiej szkoły, był to kolejny konkurs z robotyki. Drużyny włoskie brały udział w tego typu rywalizacji po raz pierwszy, dlatego zdobyli tak cenne doświadczenie.

Wspólne działanie uczniów tych trzech szkół były doskonałą okazją do nawiązania kontaktów z rówieśnikami z zagranicy jak też do ćwiczenia języka angielskiego, który był językiem komunikacji podczas wspólnych przygotowań. Gospodarze zadbali też o program kulturalny, w którym wszyscy uczestnicy projektu brali udział w wyciecz-

ce do kopalni soli w Wieliczce, byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau, Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej, zwiedzali Bazylikę w Leżajsku oraz wysłuchali koncertu organowego i wspólnie bawili się na szkolnej dyskotecce.

Dla placówki w Grodzisku Górnym był to okres wyjątkowej pracy, dlatego Dyrekcja Zespołu Szkół w Grodzisku Górnym oraz koordynatorzy w/w projektu składają serdeczne podziękowania wszystkim nauczycielom i uczniom wspierającym organizację tego przedsięwzięcia.

*Stanisław Rydzik
Dominik Czorny*



KA2 - Cooperation for Innovation and the Exchange of Good Practices
KA219 - Strategic Partnerships for Schools Only



Co-funded by the
Erasmus+ Programme
of the European Union



Wizyta zagranicznych gości była możliwa dzięki udziałowi w projekcie Erasmus+



Spotkanie autorskie

W środę 6 czerwca br. Gminna Biblioteka Publiczna gościła autorkę książek dla dzieci i młodzieży panią Renatę Piątkowską. Wraz z nią przybyła pani Elżbieta Malwina Kozurno – lektorka książek. Pani Piątkowska przedstawiła swoją ostatnio wydaną książkę pt. „Wszystkie moje mamy”. Opisuje w niej losy chłopca – żyda, uratowanego z Getta, jednego z dwa i pół tysiąca uratowanych dzieci przez panią Irenę Sendlerową.

Rok 2018 został ogłoszony przez Sejm Rokiem Ireny Sendlerowej. Postać do tej pory mało znana. W czasie II wojny światowej uratowała wiele istnień ludzkich, wielokrotnie narażając swoje zdrowie i życie.

Pani Renata przedstawiła życiorys Ireny Sendlerowej, w Getcie znanej jako siostra Jolanta. Ukazując obraz getta, wyjaśniła dlaczego Żydzi musieli mieszkać w getcie i dlaczego pod groźbą śmierci nie wolno im było go opuszczać. Najbardziej poruszające były jednak opowieści jak pani Irena organizowała

miejsca, rodziny, dokumenty dla uratowanych dzieci, ich ostatnie pożegnania z matkami, rodzinami. Wrażliwość z jaką Renata Piątkowska pokazuje zło i dobro sprawia, że możemy bezpiecznie oddać tę książkę w ręce dzieci.

Wizyta pani Renaty Piątkowskiej wywarła na uczestnikach ogromne wrażenie. „Nie było to zwykłe spotkanie autorskie, lecz przejmująca lekcja historii” - tak podsumowała to spotkanie dy-

rektor ZS w Grodzisku Dolnym. Niech w naszych głowach pozostaną słowa pani Ireny: „Dopóki będę żyła, dopóki mi sił starczy, będę pomagać. Najważniejsze w świecie jest dobro”. Pani Irena została uhonorowana medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata, na którym wryte jest: „Kto ratuje jedno życie - ratuje cały świat”.

W spotkaniu z pisarką wzięli udział uczniowie z klas V i VI SP z Grodziska Dolnego. Po zakończeniu spotkania dzieci otrzymały autograf pisarki.

H. Leja



Spotkanie w bibliotece było prawdziwą lekcją historii

Tym razem dzieciom czytała pani dyrektor

W ramach Ogólnopolskiej Kampanii Cała Polska Czyta Dzieciom w Filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Zmysłówce zorganizowano już po raz kolejny spotkanie, w którym wzięli udział dzieci z Oddziału Przedszkolnego w Opaleniskach wraz z opiekunami. Tym razem bajki najmłodszym czytała pani Krystyna Zagrodzka – Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Grodzisku Dolnym.

Na początku spotkania pani Krystyna opowiedziała o swojej pracy i o pasji do książek. Następnie przeczytała utwór Anity Głowińskiej „Kicia Kocia w bibliotece” oraz dwie bajeczki wybrane przez dzieci. Przedszkolaki z wielkim skupie-

niem i zainteresowaniem słuchały zabawnych przygód literackich bohaterów. W trakcie spotkania dużo się działo. Dzieci opowiadały o książkach, o swoich zwierzakach, poruszały z naszym Gościem wiele interesujących je

tematów. Oczywiście nie zabrakło zagadek, które maluchy bardzo lubią. Spotkanie urozmaicił wesoły śpiew przedszkolaków.

Na zakończenie pani dyrektor poczęstowała milusińskich przyniesionymi przez siebie słodkościami. Spotkanie miało na celu rozbudzenie wśród najmłodszych nawyku codziennego czytania. Mamy nadzieję, że tak się stało.

Justyna Krauz



Dzieci bardzo chętnie uczestniczą w akcji czytania w bibliotece



Dzień Rodziny w Ośrodku Kultury

Święto Matki to bardzo ważna i popularna uroczystość, która zawsze dostarcza obydwu stronom wielu niezapomnianych chwil i wzruszeń, a gdy się świętuje wspólnie w tak liczonym gronie emocje z tym związane są jeszcze większe.

W grodziskim Ośrodku Kultury to już tradycja, że Dzień Matki obchodzony jest wspólnie z Dniem Dziecka i Dniem Ojca pod wspólną nazwą – ŚWIĘTO RODZINY. W tym roku miało to miejsce w czwartek 24 maja. Program artystyczny przygotowany pod okiem opiekunów dzieci dedykowały swoim ko-

chanym Rodzicom za miłość, za troskę i wszystko czego doświadczają w swoim życiu.

Na scenie prezentowały się najmłodsze zespoły taneczne „Małe Grodziszczuki” i „Krasnoludki” w różnych układach, także do znanych i popularnych utworów rozrywkowych. Układy taneczne przeplecione zostały piosenkami śpiewanymi solo i zespołowo przez następujące wokalistki: Brygidę Bartnik, Anię Potaczałę, Patrycję Wojnarską oraz Zosię Kulpę. Z popisem gimnastycznym między prezentacjami wystąpiła również Ada Wawraszek. Wszystkie występy ubarwione zostały

pięknymi wierszami skierowanymi do Rodziców zarówno na początku, jak i na końcu uroczystości oraz życzeniami z odśpiewaniem „Sto lat”. OK



Specjalne tańce dedykowane rodzicom



Muzyczny gitarowy akcent



Grodziskie twórczynie na wystawie w Przeworsku

W dniu 26 maja br. w Przeworsku miała miejsce impreza ph. „Majówka utkana słońcem”.

Zespołom muzycznym występującym na scenie towarzyszyła „Wystawa rękodziela i rzemiosła ludowego”. Gminę Grodzisko Dolne reprezentowały panie: Janina Pytel z wyrobami szydełkowymi (serwety, obrusy, sukienki, kwiaty) i pani Aneta Stopyra z oryginalną sztuką użytkową (wazony, kwiaty, poduszki, drewniane figurki, ptaki).



Rękodzielnicze prace artystyczne wzbudzają ogromne zainteresowanie i podziw

OK

GG Robot 2018 ze świetnym występem uczniów grodziskich szkół

„Żył raz pewien wielki konstruktor-wynalazca, który nie ustając, wymyślał urządzenia niezwykle i najdziwniejsze stwarzał aparaty. Zbudował był sobie maszynkę-okruszynkę, która pięknie śpiewała, i nazwał ją ptaszędło. Zbudował wiele pożytecznych maszyn, wielkich i małych, aż nadszedł go pomysł dziwaczny, aby śmierć z życiem w jedno złączyć i tak dopiąć niemożliwości.”

S. Lem „Bajki robotów”

Wykonujące zadania roboty zaprogramowane przez młodych konstruktorów, niczym z bajek Stanisława Lema, wypełniły przestrzeń Zespołu Szkolno – Przedszkolnego nr 2 i Miejskiego Centrum Kultury w Leżajsku w dniach 18-19 maja 2018r. w związku z odbywającą się tam Konferencją Robotyki Edukacyjnej, w ramach której miało miejsce Wojewódzki Konkurs GG Robot 2018.

Wyniki turnieju pokazują, że do najlepszych konstruktorów i programistów zaliczają się uczniowie Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym i Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym, co udowodnili zajmując czołowe miejsca i zdobywając miano laureatów i finalistów w konkursie kuratorskim. Przedsięwzię-

cie to jedno z działań w projekcie „Regionalne Centrum Robotyki Edukacyjnej” współfinansowanym przez Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.

W działania, które odbywały się na trzech płaszczyznach, szczególnie zaangażowane były instytucje: Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, Zespół Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym, Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym, Zespół Szkolno – Przedszkolny nr 2 w Leżajsku oraz Miejskie Centrum Kultury w Leżajsku.

Swoją obecnością podkreślili wagę wy-

darzenia zaproszeni goście: Małgorzata Rauch- Podkarpacki Kurator Oświaty, Justyna Pałys- wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, Ireneusz Stefański- burmistrz Leżajska, Grzegorz Potaczała- sekretarz Gminy Grodzisko Dolne.

Najpierw warto wspomnieć o samym Wojewódzkim Konkursie Budowy i Programowania Autonomicznych Robotów Mobilnych GG Robot 2018 „Kosmiczna gorączka złota”. Zadania podzielone były na 4 kategorie: kategoria Smyk, kl. IV-VI SP, kl. VIISP-II-III GIM, kategoria Open. W sumie 61 drużyn (240 uczniów) rywalizowało ze sobą. W klasyfikacji generalnej była bra-



Konkursowi towarzyszyły wielkie emocje



Zwycięcy są wśród nas



na pod uwagę punktacja z prezentacji, rund eliminacyjnych i pojedynków robotów. Uczniowie, którzy uplasowali się na miejscach 1-3 są laureatami, a na miejscach 4-8 finalistami konkursu kuratorskiego. Klasyfikacja najlepszych z naszej gminy przedstawia się następująco:

• **GG Robot Smyk:**

II miejsce: Aw4ria –Junior z ZS w Grodzisku Dolnym (Zofia Kulpa, Wojciech Wnęk, Karol Stopyra).

• **GG Robot SP:**

I miejsce: Aw4ria z ZS w Grodzisku Dolnym (Jakub Kulpa, Hubert Czerwonka, Katarzyna Strug, Martyna Stopyra, Aleksandra Krupa).

II miejsce: FIRE TeAm z ZS w Grodzisku Dolnym (Mateusz Gdański, Marcin Wlazło, Piotr Rączka, Sebastian Stelmachowski, Szymon Ryfa).

III miejsce: FULL POWER z ZS Grodzisko Górne (Jakub Fila, Dominik Duda, Kacper Chmura, Paweł Skiba, Justyna Kuras).

IV miejsce: Robo-Maniax z ZS Grodzisko Dolne (Kacper Joniec, Karol Sigda, Wiktoria Kordas, Hubert Rachwał, Kacper Kordas).

Nagrodę sędziów w kategorii SPRINT OF THE GG ROBOT otrzymała drużyna AGENT-07 z ZS Grodzisko Dolne (Paweł Czerwonka, Dariusz Danak, Szymon Krupa, Aneta Danak).

• **GG Robot GIM:**

I miejsce: Bez Nazwy z ZS Grodzisko Górne (Krzysztof Danak, Paweł Danak)

III miejsce: Western Stripes z ZS Grodzisko Górne (Karol Pytel, Hubert Heleniak).

VI miejsce: GG2 z ZS Grodzisko Górne (Łukasz Rydzik, Dominik Rydzik, Piotr Chmura, Martyna Szklanny).

VIII miejsce: GGGirls z ZS Grodzisko Górne (Agnieszka Pytel, Katarzyna Sander, Katarzyna Dyjak, Wiktoria Tysz, Martyna Czerwonka).

• **GG Robot Open:**

I miejsce: Fantastic z ZS Grodzisko Górne (Sebastian Król, Kamil Szczęch, Magdalena Kryla, Magdalena Tokarz). Równolegle odbywała się Konferencja Robotyki Edukacyjnej dla nauczy-

cieli „Robotyka edukacyjna w nauce programowania”. Prelegentami byli: pan Roman Matuszek – dyrektor Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym „Robotyka – od czego zacząć”, pana Wojciech Syrocki - właściciel marki RoboCamp „Pracownia robotyki w Twojej szkole krok po kroku”, pan Marcin Paks - dyrektor ds. rozwoju sektora edukacji BECREO Technologies „Nauka poprzez doświadczenie, czyli edukacja oparta o STEAM”. Warsztaty dla nauczycieli prowadzili pan Wojciech Syrocki, pan Marcin Paks, ale też pan Clemens Koza - pracownik Practical Robotic Institut.

W tym samym czasie w Miejskim Centrum Kultury w Leżajsku odbywały się warsztaty dla dzieci. Uczestnicy warsztatów pod okiem nauczycieli i z pomo-

cą uczniów klas 1-3 ze szkoły w Grodzisku Dolnym, mieli okazję zbudować, zaprogramować, a następnie uruchomić wybrane modele robotów, wykorzystując zestawy klocków Lego WeDo.

Konferencja Robotyki Edukacyjnej to duże przedsięwzięcie, które dla jednych było początkiem, a dla innych kontynuacją działań w dziedzinie robotyki.

Stanisław Lem dowodził, że jesteśmy zdolni nie tylko do odwzorowania rzeczywistości, co do kreowania nowej. U Lema nie ma cudów, granicą jego teorii jest nauka. To, o czym pisał Lem, stało się rzeczywistością za sprawą młodych konstruktorów biorących udział w turnieju. Gratulujemy uczniom naszych szkół świetnego udziału w zawodach.

Monika Fila



Po wielogodzinnych trudach najlepsi konstruktorzy i programiści otrzymali nagrody



Satysfakcja za zajęcie dobrego miejsca cieszy najbardziej

Piękne opowieści o wolności i niepodległości

30 maja br. odbył się Powiatowy Konkurs Krasomówczy „Patroni naszych szkół”, który został zorganizowany już po raz dziesiąty. Współorganizują go dwie szkoły: Zespół Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym i Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym. W tym roku gospodarzem konkursu była szkoła w Grodzisku Górnym.

Przywitał gości i otworzył konkurs pan Roman Matuszek – dyrektor Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym, a zamknęła popisy oratorskie pani Halina Gdańska – dyrektor Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym. Gościliśmy: pana Stanisława Bartnika - radnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego, panią Krystynę Zagrodzką – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Grodzisku Dolnym. Zaszczyciła nas swoją obecnością pani Maria Majkut – emerytowany dyrektor Zespołu Szkół w Grodzisku Górnym, inicjatorka konkursu krasomówczego. Oracji wysłuchiwali nauczyciele i oczywiście uczniowie.

Fragment wiersza Marcina Wolskiego, który był mottem tegorocznego konkursu wskazuje, czego dotyczyły wystąpienia. Nawiązuje on do listopada 1918r., kiedy to po 123 Polska odzyskała niepodległość. W tym roku obchodzimy 100-letnią rocznicę odzyskania niepodległości. Jest to rok, w którym częściej dyskutujemy o Polskiej niepodległości i drodze dochodzenia do niej. Jednak nie skupiamy się tylko na momencie odzyskania wolności w 1918 r., ale często odwołujemy się też do tego, co działo się od 1918 roku do czasów współczesnych. Dzisiaj przecież też walczymy o niepodległość, ale w inny sposób - naszą pracą i swoim staraniem o to, by być razem i budować naszą Ojczyznę. 17 mówców ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z powiatu leżajskiego: Grodziska Górnego, Grodziska Dolnego, Woli Zarczyckiej, Nowej Sarzyny, Brzozy Królewskiej opowiadało o

niepodległości, patriotyzmie, osobach kochających ojczyznę oraz miejscach pamięci narodowej. Oratorów oceniała komisja w składzie: Andrzej Piecuch – aktor Teatru Maska w Rzeszowie, Kacper Burda – absolwent szkoły teatralnej w Warszawie, Małgorzata Halasa – redaktor „Gazety z Grodziska i okolic”, Katarzyna Wikiera – nauczycielka ucząca w Zespole Szkół w Żołyni, Lucyna Słoniec – nauczycielka z Zespołu Szkół Licealnych w Leżajsku.

Podczas obrad jury, widzowie byli świadkami widowiska tanecznego i muzycznego, w którym brali udział uczniowie z dwóch szkół organizujących konkurs. Podziwialiśmy mistrzowski taniec zespołu Maraton Boogie z Giedlarowej, w którym tańczy Amelia Wojtyna z Zespołu Szkół w Grodzisku Dolnym i Jakub Fila z Zespołu Szkół w Grodzisku Górnym. Zespół skupia dzieci i młodzież tańczącą do muzyki z lat 30-40 i 50 - 60 boogie woogie, rock and roll, lindy hop. Swoje umiejętności prezentują podczas zawodów tanecznych Pucharu i Mistrzostw Polski w Boogie Woogie, osiągając wysokie wyniki w rywalizacji z parami z terenu całej Polski. Zespół prowadzą Jolanta i Andrzej Cirynt. Tańce przeplatane były pięknym śpiewem uczennic ze szkoły w Grodzisku Dolnym: Brygidy Bartnik, Patrycji Wojnarskiej i Weroniki Joniec. Muzycznie zaprezentowała się też szkoła, któ-



Oratorski popis Wiktorii Gdańskiej

ra była gospodarzem konkursu. Widzowie wysłuchali koncertu w wykonaniu: Agaty Matuszek – saksofon, Wiktorii Tysz-Śpiew, Natalia Skiby, Zuzanny Cebuli – gitara.

Niezależna i profesjonalna komisja za najlepszych oratorów uznała:

W kategorii klas I-III szkoły podstawowej:

- I miejsce: Wiktoria Sołek z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym
- II miejsce: Jakub Klin z Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym
- III miejsce: Anna Koń z Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym

Wyróżnienie: Marcel Pytel z Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym.

W kategorii klas IV-VI:

- I miejsce: Mateusz Szczęch z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Brzozie Królewskiej
- II miejsce: Jakub Fila z Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym
- III miejsce: Julia Majkut z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym

Wyróżnienie: Zuzanna Kusiak ze Szkoły Podstawowej w Woli Zarczyckiej.

W kategorii kl.VII i gimnazjum:

- I miejsce: Wiktoria Gdańska z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym
- II miejsce: Marta Zagaja ze Szkoły Podstawowej w Woli Zarczyckiej
- III miejsce: Szymon Gdański z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym

Gratulacje kierujemy do wszystkich uczestników konkursu, ponieważ konkursy krasomówcze uważane są za jedne z trudniejszych. Nie wystarczy napisać tekst, ale trzeba go jeszcze umieć sugestywnie powiedzieć. Ucząc posługiwania się poprawnym językiem polskim, kształtujemy szacunek do ziemi ojczystej i jej kultury, czyli uczymy pa-



triotyzmu. Na podsumowanie tegorocznego konkursu warto przytoczyć wiersz Czesława Janczarskiego „Co to jest Polska?”

- Co to jest Polska? -
Spytał Jaś w przedszkolu.
Polska - to wieś
i las,
i zboże w polu,
i szosa, którą pędzi
do miasta autobus,
i samolot, co leci
wysoko, nad tobą.
Polska- to miasto,
strumień i rzeka,
i ...

ten grodziski Dąb Wolności, Krzyż Grunwaldu, historie życia znanych i nieznanymi postaciami, którzy ukochali Ojczyznę, czyli bohaterowie wysłuchanych opowieści.

Ten konkurs nie mógłby się odbyć, gdyby nie przyjazne osoby, instytucje i firmy, które ufundowały nagrody i przyczyniły się do profesjonalnej organizacji tej inicjatywy. Zaliczmy do nich: Urząd Gminy Grodzisko Dolne, Starostwo Powiatowe w Leżajsku, GS „SCH” w Grodzisku Dolnym.

*Monika Fila
Roman Matuszek*



Laureaci w kategorii klas IV-VI



Uczniowie klas najmłodszych dzielnie poradzili sobie z zapamiętaniem długich tekstów

Bezpieczny w niebezpiecznym świecie

Dnia 22 maja 2018 roku we Franciszkańskim Ośrodku Kultury przy Klasztorze OO. Bernardynów w Leżajsku odbyło się podsumowanie i rozstrzygnięcie I Powiatowego Profilaktycznego Przeglądu Małych Form Teatralnych i Konkursu Plastycznego Bezpieczny w niebezpiecznym świecie.

Patronat honorowy nad konkursem pełnił Podkarpacki Kurator Oświaty pani Małgorzata Rauch oraz Starosta Leżajski pan Marek Śliż. Czterech



Wygranym gratulujemy i zachęcamy do udziału w kolejnych edycjach konkursu

uczniów Szkoły Podstawowej w Laszczynach zostało laureatami w tym konkursie. Nagrodę otrzymała uczennica klasy II Julia Danak, natomiast pozo-

stał trójka otrzymała wyróżnienia: Filip Lizak kl. II, Paulina Boroń kl. II i Szymon Kiełbicki kl. III. Gratulujemy!

W. Wróbel



Peruki, koafiury i kołtuny

Niejeden łysiejący mężczyzna wiele by dał, żeby znowu mieć co czesać. Zadowolający wygląd poprawia samopoczucie i czasem wybawia z kompleksów; trudno się więc dziwić, że kwitnie handel środkami na porost włosów, a bogatsi poddają się przeszczepom.

Nie mieli takich dylematów panowie żyjący w XVII i XVIII wieku, kiedy istniał zwyczaj, a właściwie wręcz obowiązek noszenia peruki dla podkreślenia społecznego statusu. Co nie znaczy, że łysi ukrywając brak włosów mogli czuć się bardziej komfortowo – peruki zazwyczaj drapały w głowę, było w nich niewygodnie i gorąco, tak, że mężczyźni mający własną, nawet bujną czuprynę, golili głowy na zero. Kompletnym absurdem wydaje się to, że niektórzy nosili peruki wykonane z własnych włosów, mając pod spodem wygoloną czaszkę. Surowcem do wyrobu tego szczególniego nakrycia głowy były, oprócz włosów ludzkich, owcza wełna, końskie i kozie włosie, jedwab, bawełna, a nawet cienki drut. Wyrób z owczego runa przytła-

czał ciężarem, a żeby się nie zsuwał, głowę smarowano zwierzęcym tłuszczem. Peruki były symbolem dobrobytu i bogactwa, a noszenie ich przez przedstawicieli niższych klas społecznych uważano za nietakt. Były tak cenne, że zapisywano je w spadku i jako pierwsze padały łupem rabusiów. Kogo nie było na nie stać, starał się tak ufrzyzować włosy, aby perukę przypominały. Przynajmniej raz w tygodniu perukę posyłało do nakręcenia loków, a od początku XVIII wieku codziennie pudrowano na białą, niebiesko lub różowo dodając do mąki odpowiednie barwniki. Moda nakazywała, aby odbywało się to z całym ceremoniałem – ramiona zakrywano serwetą, usta i nos chowano w papierowym lejku, a służący przy pomocy miecha pompował na głowę chmurę pyłu. W czasach rewolucji francuskiej w końcu zakazano stosowania mąki do pudrowania, ponieważ zaczęło brakować chleba. W Europie peruki były w modzie przez sto pięćdziesiąt lat i dopiero na początku XIX wieku stały się *passé* słu-

żąc odtąd do wycierania kurzu z mebli. Lecz to nie XVII wiek wymyślił peruki – noszono je już w starożytnym Egipcie podczas ważnych uroczystości, ufarbowane na czarno, czerwono lub niebiesko; bogaci mieli wykonane z ludzkich włosów, a biedni z filcu lub włókien palmowych. Z Egiptem jednak bardziej kojarzy się fryzura w kształcie trapezu, „na pazia” lub z wielu bardzo drobnych warkoczyków. W Grecji natomiast kobiety nosiły sploty i koki, a za brak schludnej fryzury prawo nakładało pieniężną karę. Tam powstał prototyp lokówki – rurka z brązu, do której wkładano rozgrzany pręt, aby się nagrzała. Rzymianki ceniły fryzury z upinanych warkoczy, a ich wykonaniem zajmowały się niewolnice, których jasne włosy często wykorzystywano jako treski.

Średniowiecze nakazało mężatkom zakrywać włosy welonami, woalami lub czepkami w białym kolorze i stąd wywodzi się określenie „białogłowa”. Pod nakryciem mieściła się wysoka fryzura z upiętych warkoczy. Jedynie panny mogły paradować z nieosłoniętymi głowami nosząc długie, proste włosy. Szlachcice płci męskiej obyczaj zezwalał włosy zapuszczać, a reszta strzygła się „na pazia”. Czepce znikły z damskich głów w epoce renesansu – wtedy zapanowała moda na kolor blond i wysokie, wypukłe czoła, więc włosy stosownie podginalano, a ciemne starano się rozjaśniać przebywaniem na słońcu, moczeniem w morskiej wodzie lub ziołowymi płukankami. Styl barokowy narzucił obu płciom wspomniane peruki, a w okresie rokoka słynącym z wystawności i przesady także były i fryzury zamożnych kobiet – absurdalne, kompletnie niepraktyczne i uciążliwe, choć niektóre mogłyby uchodzić za dzieła sztuki. Stosując rusztowania z drutu budowano z włosów wysokie konstrukcje, niekiedy nawet na 75 cm, co wyższym paniom dodawało wzrostu sięgającego nawet dwa i pół metra. Upinający je fryzjer musiał korzystać z pomocy drabiny, a podróżując powozem trzeba było siedzieć na podłodze lub wystawić głowę



Upinanie fryzury trwało kilka godzin



przez okno. Elegantki, aby unieść ciężar spoczywający na ich głowach podpierały się laskami. Układanie takiej fryzury trwało wiele godzin i wymagało dodatkowych materiałów w postaci gazy, tiulu, piór, klejnotów, sztucznych kwiatów, wełny i końskiego włosia oraz ozdób w kształcie fregat, czy ogrodów, więc starano się utrzymać „wieżę” jak najdłużej wzmacniając ją odpowiednią pastą i sypiając na specjalnym rusztowaniu. Konstrukcje te były idealnym siedliskiem dla pasożytów, a bywało, że załęgały się w nich nawet myszy – przekazy wspominają o angielskiej arystokratce, która poroniła dowiedziawszy się, że jej kunsztowną koafiurę zamieszkuje dzicy lokatorzy. Okres największego rozkwitu fryzjerskich wież na głowach przypadł na ostatnią dekadę XVIII wieku. W tym czasie krzykiem mody było też noszenie sztucznych brwi z mysiej skóry.

Od średniowiecza aż do początku XIX wieku przypisywano wodzie szkodliwe właściwości, więc włosów nie myto. Wierzono, że woda je wysusza i powoduje ich przedwczesne wypadanie wypłukując cebulki włosowe. Dopuszczano przecieranie ich wilgotną ściereką lub szybkie płukanie w zimnej wodzie. Pierwszy szampon powstał na początku XX wieku, lecz był drogi, więc nie dla wszystkich dostępny. Do mycia używano szarego mydła, po którym włosy były matowe i trudne do rozczesania, dlatego płukano je w wodzie z dodatkiem octu lub ziół. Dla utrwalenia fryzury stosowano piwo. W Polsce popularne było nacieranie skóry głowy sokiem z czarnej rzepy i używanie masła dla dodania połysku.

Mimo zmieniającego się podejścia do higieny włosy starano się pielęgnować zgodnie z aktualnymi zaleceniami, stosując różne mikstury, niektóre, z dzisiejszego punktu widzenia, niedorzeczne i obrzydliwe. Na przykład Hipokrates radził maseczki na głowę z dodatkiem gołębich odchodów. Egipska królowa Kleopatra, żeby powstrzymać tyśnienie Juliusza Cezara, skomponowała maść składającą się między innymi z mielonych końskich zębów, szpiku jelenia, niedźwiedziego tłuszczu, suszo-

nych myszy i wina. Przeciwno wypadaniu włosów używano także krew gadów. Pomysł farbowania zrodził się już w starożytnej Grecji – do rozjaśniania służył tam rumianek, sok z pigwy, a do przyciemniania henna – barwnik z liści rośliny o nazwie lawsonia, do dziś stosowany w kosmetyce. Niekiedy zmiana koloru włosów prowadziła do ich utraty, gdy przesadzono z preparatem na bazie wapna lub innej żrącej substancji. Z kolei do ufarbowania na czarno polecano na przykład przygotowanie następującego specyfiku: „Gotować przez godzinę dwadzieścia wielkich pijawek w kwarcie wody, wlać potem w ołowiane naczynie i dać zgnić pijawkom. Po upływie dni czterdziestu przydać jedną uncję gęstego olejku z jagód bzuowych i dostateczną ilość wyborowego octu, niech się to trawi dni dziesięć”.

W Polsce XIX-wieczne poradniki i pisma poświęcały wiele miejsca pielęgnacji włosów i zabiegom kosmetycznym. Do rozjaśniania zalecano rumianek, do przyciemniania odwar z kory dębowej. Niezawodnym sposobem na pozbycie się łupieżu miało być wcieranie w skórę i we włosy olejku migdałowego i migdałowych otrębów. Moda nakazywała używanie latem pomady, którą wyrabiano topiąc wieprzowe sadło na smalec z dodatkiem olejku zapachowego.

Nie sposób nie wspomnieć o kołtunie - fryzurze powszechnie spotykanej przez wiele wieków głównie wśród przedstawicieli niższych klas, chociaż nie miała nic wspólnego ani z modą, ani z uczesaniem. Był to zbity kłęb włosów sklejonny łożem i wydzieloną wysiękową towarzyszącą wszawicy, który powstawał z powodu brudu i unikania grzebienia. W Polsce uważany był za chorobę, którą zresztą traktowano z pokorą, a nawet z dumą, wierząc, że kołtun posiada duchową osobowość i pochodzi od złośliwego podłożenia pod progim domu skołtunionych włosów lub od podstępnie podanej wody, w której był moczony. Jeszcze na przełomie XIX i XX wieku panowało przekonanie, że kołtunowi nie wolno dokuczać czesaniem i myciem, bo roześlony może spowodować nieszczęście łącznie z kalectwem i

śmiercią, a jego posiadanie pociąga za sobą łamanie w kościach, wstręt do jedzenia i wymioty. Należało poczekać aż dojrzeje i sam od głowy odpadnie lub skorzystać z pomocy znachora, który wymawiając magiczne zaklęcia odcinał dojrzały kołtun rozpalonymi nożycami, czy też siekierą na pieńku. Właściciel pozbawiony kołtuna zawijał go w cienką szmatę wraz z kawałkiem chleba, szczyptą cukru oraz monetą i zakopywał w ogrodzie pod jabłonią. W razie wystąpienia potem jakichkolwiek dolegliwości należało kołtun ekshumować i z powrotem do głowy przyłożyć. Jeszcze na początku XIX wieku polscy lekarze wierzyli, że kołtun często przytrafia się ciężarnym kobietom, a młodych mężczyzn z tą przypadłością zwalniano ze służby w carskiej armii. Polski kołtun doczekał się nawet łacińskiej nazwy medycznej – „plica polonica”.

Dzisiaj kołtunstwo, czy kołtuneria jak widać nie bez powodu symbolizują ciemnotę i zacofanie, które jednak sadowią się raczej pod czaszką. A panowie, którym z wiekiem doskwiera utrata włosów mogą zawsze się pocieszyć, że lepsze to, niż kołtun z wierzchu, a co gorsza - pod spodem.

Małgorzata Majka



Barokowa koafiura z fregatą



Kolizje na drogach ze zwierzyną

Szanowni czytelnicy, kiedy Wójt Gminy poprosił mnie o napisanie krótkiego artykułu zawierającego jakieś wskazówki czy rady, jak unikać kolizji drogowych ze zwierzyną, pomyślałem, że nie jestem ekspertem i co ja tam mogę napisać. Jednak po namyśle stwierdziłem, że będąc leśnikiem i myśliwym miałem wiele doświadczeń dotyczących kolizji ze zwierzyną i mogę się z Wami podzielić kilkoma uwagami. Mam nadzieję, że pomogą Wam unikać kolizji poza sytuacjami, kiedy nie da się ich uniknąć.

Pierwszą rzeczą, jaką my kierowcy musimy zaakceptować to fakt, że zwierzyzna może pojawić się na drodze. Jeździmy coraz szybszymi samochodami i mamy ich coraz więcej. Jazda z nadmierną prędkością jest bardzo często przyczyną tych kolizji. Nasze samochody są wyposażone w coraz lepsze światła, oświetlające oprócz jezdni również pas przydrożny, który należy obserwować. Na dodatek od kilku lat koszone są rowy i pobocza przy drogach, dzięki temu szybciej i łatwiej możemy dostrzec zwierzyinę, która zamierza przejść przez drogę. Pamiętajmy, że w reflektorach światła oczy zwierząt „świecą”. Ten efekt oczu zwierzyzny jest widoczny w przypadku zwierzyzny drobnej jak lis czy zając z odległości do 100 metrów, a zwierzyzny większej jak sarna, dzik czy jeleni nawet z odległości 150 metrów. Niejednokrotnie jadąc jako pasażer w nocy zwracałem kierowcy uwagę na sarny, które stoją przy drodze i chcą przejść. Jednak on ich nie widział, bo nie zwracał uwagi na wspomniany efekt. Pamiętajmy, jadąc w nocy czy o zmroku, kiedy coś nam błysnie obok drogi natychmiast zwalniamy - może to być zwierzyzna.

Następna uwaga dotyczy tego byśmy nie zapominali, że zwierzyzna może pojawić się na drodze nie tylko w terenie leśnym. Może pojawić się w terenie polnym, a nawet zabudowanym. Takim przykładem jest populacja sarny na t. „Mokrzance”, gdzie żyją sarny i co roku

kilka z nich ginie pod kołami samochodów. Często kierowcy twierdzą, że to było w dzień i zwierzyzna widziała jak jechali. Zwierzyzna jednak nie zawsze potrafi ocenić odległość i prędkość samochodu. Podejmuje decyzję i wkracza na jezdnię. Często kierowcy twierdzą, że zwierzyzna była jeszcze daleko, oni przyspieszyli i myśleli, że przejadą przed zwierzyną. Zazwyczaj w takich sytuacjach zwierzyzna przyspiesza chcąc zdążyć przed samochodem. Pamiętajmy, że największą aktywność zwierzęta przejawiają o zmierzchu i o świcie - wtedy zachowajmy wzmożoną ostrożność. Kiedy w nocy zwierzyzna wkroczy na drogę, lepiej użyć klaksonu niż mrużyć światłami, ponieważ to może ją zainteresować i zwierzyzna staje bez ruchu. Kolejna zasada to uwzględnianie zjawiska migracji zwierzyzny. Zwierzyzna migruje w pojedynkę i w stadach. Kiedy przechodzi np. wataha dzików to pierwsza na ogół idzie locha prowadząca i wtedy pamiętajmy, że jak ona przejdzie przez drogę to pozostałe osobniki idą za nią nie zważając, co dzieje się na drodze. Wówczas należy spokojnie się zatrzymać i zaczekać. Tak samo będzie, kiedy przechodzić będzie chmara jeleni. Zwróćmy też uwagę, że kiedy jedna sarna, dzik czy jeleni przejdzie lub przebiegnie nam drogę to bardzo możliwe, że jest ich więcej. Takich miejsc stałej migracji na terenie naszej gminy jest wiele. To tereny głównie między wioskami, jednak zwierzyzna lubi również migrować terenami leśnymi. Takim stałym miejscem migracji między Grodziskiem Górnym, a Giedlarową są t. „Doły”. W tym rejonie co roku dochodzi do wielu kolizji. Jest to ogólnie znane, jednak prędkości poruszających się tam pojazdów, są często mocno przekroczone w stosunku do dozwolonych. Na koniec chciałbym wszystkim zwrócić uwagę na kilka sytuacji, w których możemy się spodziewać zwierzyzny na drodze:

- Po wykopkach buraka cukrowego składowany jest on na wielkich przyczepach najczęściej niedaleko dróg publicznych. Po załadunku pozostaje bar-

dzo dużo reszek. Burak cukrowy to wielki przysmak. Z obserwacji takich miejsc stwierdzam, że szczególnie późną jesienią i zimą zawsze ginie tam kilka saren, które schodzą się z okolicy, często przechodząc przez drogę. Zapamiętajmy takie miejsca i zachowajmy szczególną uwagę.

- Rosnące w pasie drogi drzewa owocowe lub obok drogi stare sady, również ściągają zwierzyinę z okolicy, dla której jabłka to przysmak.

- W okresie późnej jesieni i zimy pozostałe ścierniska po kukurydzy lub innych uprawach ściągają zwierzyinę, która migruje i często ginie.

- W okresie zimy sypana sól na drogi jest również przyczyną przychodzenia szczególnie saren na teren drogi.

- Dla drapieżników i mięsożerców droga jest również miejscem łatwego pożywienia ze zwierząt, które zginęły na drodze.

- W okresie od połowy lipca do połowy sierpnia sarny mają okres godowy - rują. Wtedy samce saren mogą wbiec na drogę z zaskoczenia. Jednak wtedy jest już na ogół po żniwach i widać sarnę z daleka.

Szanowni czytelnicy, widzicie jak wiele jest sytuacji, kiedy można się spodziewać zwierzyzny na drodze. Musimy to zaakceptować i baczniej obserwować obszar drogi. Jak jeździmy, czy nie przekraczamy znacznie prędkości? Każdy musi odpowiedzieć sobie sam. Na koniec, życzę każdemu bezpiecznej drogi. Uszanujmy prawo do życia zwierząt zamieszkującym teren naszej Gminy Grodzisko Dolne.

Mariusz Pelc





Jak zachować się podczas burzy?

U wielu osób gwałtowne burze wywołują uczucie niepokoju a nawet strachu. Tych zjawisk atmosferycznych najczęściej boją się dzieci, ale i wśród dorosłych nie jest to takie rzadkie. Jasne rozbłyski na niebie i głośne grzmoty sprawiają, że niektórzy mają wręcz ciarki na plecach. Nie da się ukryć, że burza jest mało przyjemna (choć czasem można spotkać kogoś, kto jest nią wręcz zafascynowany) i bywa bardzo niebezpieczna. Gdy nadciąga, warto pamiętać o zachowaniu środków ostrożności.

W ogrodzie

Jeżeli burza dopiero nadchodzi, uprzątnij szybko ogródek i balkon. Pochowaj wszystkie rzeczy, które może unieść wiatr i uderzyć nimi np. w okno. Zamknij okiennice, by nie trzaskały o elewację i się nie zniszczyły. Wiszące na balustradzie balkonu kwiaty najlepiej zdejmij i postaw na podłodze lub schowaj w domu. Nie pozostawiaj zwierząt na zewnątrz. One też się boją burzy i może stać im się krzywda.

W domu

Zamknij okna – co prawda, piorun kulisty to zjawisko meteorologiczne, które występuje niezwykle rzadko, ale jednak ist-

nieje. Porusza się w różnych kierunkach, może więc dostać się do wnętrza. Koniecznie wyjmij wtyczki z kontaktów. W czasie burzy nie wystarczy wyłączyć listwy rozgałęziacza. Uderzenie pioruna w budynek może wywołać przepięcie i zniszczenie sprzętów. Wyłącz światło. Unikaj przebywania w pobliżu gniazdek elektrycznych. Podczas burzy postaraj się nie mieć kontaktu z wodą – nie zmywaj, nie bierz kąpieli lub prysznic. Nie rozmawiaj również przez telefon stacjonarny. Choć przepisy tego nie nakazują, zadbaj, by u ciebie na domu był piorunochron. Ochroń go przed pożarem i innymi zniszczeniami.

Na zewnątrz

Największym zagrożeniem jest bliskość słupów wysokiego napięcia i latarni. Równie niebezpieczne są metalowe wiaty przystanków autobusowych. Zagrożenie niesie też silny wiatr, który może zrzucić rzeczy z balkonów i parapetów, łamać gałęzie. „Latające” przedmioty mogą nas poturbować.

Jeżeli znajdziesz się w bliskiej odległości od miejsca w które uderzył piorun, nie biegnij. Najlepiej oddal się skokami zajęczymi, skacząc na złączonych nogach.

Nigdy nie stawaj pod drzewem, nie opieraj się o żadne budowle, unikaj metalowych ogrodzeń, planszy reklamowych. Bezpieczny jest samochód. Karoseria kształtem przypomina klatkę Faradaya, po której pioruny się po prostu ześlizgują. W czasie burzy nie parkuj pod drzewami.

Burza w lesie

Nigdy nie wolno ukrywać się przed burzą pod drzewami. Błyskawice często uderzają właśnie w drzewa - zwłaszcza te wysokie. Pioruny trafiają w miejsca o najmniejszym oporze elektrycznym - są to właśnie drzewa, wzgórza, maszty, słupy i wysokie budynki.

Jeśli zauważysz błysk wówczas możesz obliczyć jak daleko od ciebie jest burza. Od momentu błysku należy liczyć sekundy aż do usłyszenia grzmotu. Każda sekunda to około 340 m (prędkość poruszania się dźwięku). Tak więc jeśli od czasu zobaczenia błysku do usłyszenia grzmotu minie 10 sekund to oznacza, że burza jest oddalona od ciebie o około 3,5 km. Dlatego, jeśli zobaczysz błysk i za niecałą sekundę usłyszysz grzmot to oznacza, że znajdujesz się prawie w centrum burzy. W tym przypadku musisz jak najszybciej znaleźć bezpieczne miejsce.

źródło: Internet

Woda z cytryną na czczo – da Ci energię na cały dzień

Co pić każdego poranka zamiast kawy? Odpowiedź jest jedna! Wodę z cytryną na czczo, która podbiła serca tysiąca osób na całym świecie. Skąd bierze się jej fenomen i na co możemy liczyć, sięgając przed wstaniem z łóżka po ciepłą wodę z odrobiną cytryny? Okazuje się, że woda z cytryną na czczo to niby nic, a kryje mnóstwo korzyści! Naprawdę warto spróbować.

Woda z cytryną na czczo działa pobudzająco

Woda z cytryną ma orzeźwiający smak. Według wielu osób, które piją ją codziennie, działa pobudzająco. Efekt kopa energetycznego wynika również z dostarczeniem o poranku organizmowi wody. W tym temacie woda z cytryną może być nawet skuteczniejsza niż sama czysta woda, ze względu na obecność elektrolitów. Dlaczego to tak istotne? Trzeba pamiętać, że podczas snu nasz organizm traci wodę, czego skutkiem jest niewielkie odwodnie-

nie o poranku. Stąd tak ważne jest, by napić się po wstaniu z łóżka.

Woda z cytryną na czczo pozwala pozbyć się toksyn

Nadmiar toksyn gromadzących się w organizmie (pochodzących z pożywienia, powietrza) ma negatywny wpływ na zdrowie. Woda z cytryną wypita o poranku pomaga sobie poradzić z problemem. W jaki sposób? Przede wszystkim przez aktywizację nerek do produkcji wielkiej ilości moczu, a wraz z nim do wydalania toksyn i szkodliwych substancji.

Woda z cytryną na czczo odmładza wygląd

Woda z cytryną to ważne źródło witaminy C, odpowiedzialnej nie tylko za wzmocnienie organizmu, ale również korzystny wpływ na wygląd. Witamina C to witamina młodości, obok witaminy E, ma bezpośredni wpływ na produkcję kolagenu, wpływającego na jędrność i napięcie skóry.

Woda z cytryną wzmacnia odporność

Picie wody z cytryną jest wskazane szczególnie w sezonie infekcji. Dlaczego? Ponieważ pozwala dostarczyć witaminę C, której zapotrzebowanie w sezonie wzmożonego zagrożenia drobnoustrojami jest zwiększone. Woda z cytryną na czczo jest też dobra ze względu na ogromne ilości przeciwutleniaczy. Flawonoidy chronią komórki przed uszkodzeniami i spustoszeniem, do jakiego dochodzi podczas wzmożonej pracy wolnych rodników. Dzięki temu flavonoidy działają profilaktycznie, chronią przed wieloma chorobami (np. nadciśnieniem tętniczym, cukrzycą), w tym nowotworami, wzmacniają i mają długofalowe korzystne działanie.

Jak przygotować wodę z cytryną?

Przepis jest banalny. Wystarczy do szklanek wody wcisnąć sok z cytryny. Najlepiej, by woda była ciepła!

źródło: Internet

**GOPS ROZDAŁ ŻYWNOŚĆ**

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym w dniu 25 maja br. zajmował się dystrybucją żywności w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym - Podprogram 2017. Żywność w postaci: groszku z marchewką - 320 kg, fasoli białej- 320 kg, koncentratu pomidorowego- 192 kg, buraczki wiórki - 140 kg powidła śliwkowego - 240 kg, makaronu jajecznego - 200 kg, ryżu białego - 800 kg, kaszy gryczanej - 400 kg, mleka UHT - 1200 l, sera podpuszczkowego dojrzewającego - 320 kg, szynki drobiowej - 480 kg, szynki wieprzowej mielonej - 360 kg, pasztetu - 128 kg, filetu z makreli w oleju - 408 kg, cukru białego - 400 kg, oleju rzepakowego - 400 l - łącznie 6308 kg została rozdana 400 osobom/rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej, które złożyły stosowne zaświadczenia potwierdzające ich dochody. Kryterium dochodowe na osobę w rodzinie nie może przekraczać 1028, 00 zł, a dla osoby samotnie gospodarującej 1268,00 zł miesięcznie. Wartość żywności wyniosła 32749,39 zł. Pomoc ta w znacznym stopniu wpłynęła na zmniejszenie kosztów zakupu żywności w rodzinach, które skorzystały z w/w pomocy.

SPRZEDAM

**14 arów działki budowlanej
wraz z polem - 46 arów
w miejscowości Chałupki
Dębnińskie (obok gazobudowy)**

CENA DO UZGODNIENIA

Tel. 17 240 12 32

ZAPISUJĄC SIĘ OMINIESZ KOLEJKI

W związku ze zbliżającym się okresem składania wniosków na Program „Rodzina 500+”, świadczenia rodzinne oraz Program „Dobry start” od 01.08.2018 r. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zachęca do wcześniejszego umówienia się na dany dzień i godzinę.

Zapisanie się na dogodny dla Państwa termin skróci czas oczekiwania na złożenie wniosku. Zgłoszenia można dokonać osobiście bądź telefonicznie w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym od poniedziałku do piątku w godz. od 7.30 - 15.30, tel. 17 24 29 134.

PROGRAM „DOBRY START” - to 300 złotych jednorazowego wsparcia dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny. Co ważne, rodziny otrzymają świadczenie bez względu na dochód. Program obejmuje dzieci wychowujące się zarówno w rodzinach, jak i te przebywające w pieczy zastępczej.

Kto może otrzymać wsparcie?

Świadczenie dobry start przysługuje raz w roku na rozpoczynające rok szkolny dzieci do ukończenia przez nie 20. roku życia. Dzieci niepełnosprawne uczące się w szkole otrzymują je do ukończenia przez nie 24. roku życia.

Jak otrzymać świadczenie dobry start?

Aby otrzymać wsparcie, należy złożyć wniosek. Może to zrobić mama lub tata dziecka, opiekun prawny lub opiekun faktyczny dziecka, a w przypadku dzieci przebywających w pieczy zastępczej - rodzic zastępczy, osoba prowadząca rodzinny dom dziecka lub dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej.

Gdzie złożyć wniosek?

Wnioski o świadczenie będą przyjmowane i realizowane przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym.

Kiedy złożyć wniosek?

Wniosek - podobnie jak wnioski o świadczenie wychowawcze z programu „Rodzina 500+” - będzie można składać już od 1 lipca online przez stronę Ministerstwa Rodziny empatia.mrpips.gov.pl oraz przez bankowość elektroniczną takich banków, jak: Alior Bank SA, Bank Millennium SA, Bank Pekao SA, Bank Pocztowy SA, Bank Polskiej Spółdzielczości SA oraz wybrane zrzeszone Banki Spółdzielcze, Credit Agricole Bank Polska SA, Getin Noble Bank SA, ING Bank Śląski SA, mBank SA, Nest Bank S.A, PKO Bank Polski SA (oraz Inteligo), SGB-Bank SA oraz wybrane zrzeszone Banki Spółdzielcze. Możliwość składania wniosku będzie dostępna niebawem również w Banku BGŻ BNP Paribas, natomiast Bank Zachodni WBK włączy się w akcję informacyjną o programie „Dobry Start” i będzie zachęcać do złożenia wniosku korzystając z Profilu zaufanego.

Od 1 sierpnia wnioski można złożyć także drogą tradycyjną (papierową). Ważne! Wniosek należy złożyć do 30 listopada.

Kiedy rodzina otrzyma wsparcie?

W przypadku wniosków złożonych w lipcu i sierpniu, rodziny wyprawkę otrzymają nie później niż 30 września. W przypadku wniosków złożonych w kolejnych miesiącach gminy będą miały maksymalnie 2 miesiące od dnia złożenia wniosku na jego rozpatrzenie i wypłatę świadczenia. Złożenie wniosku o świadczenie dobry start w lipcu i sierpniu to gwarancja wypłaty świadczenia nie później niż do 30 września.



MODERNIZACJA GOSPODARSTW ROLNYCH

Od 28 czerwca do 27 lipca 2018 r.

odbędzie się nabór wniosków na operacje typu „Modernizacja gospodarstw rolnych”



Wsparcie można otrzymać na inwestycje związane z:

- **rozwojem produkcji psziąt** - maksymalne dofinansowanie w PROW 2014 - 2020 wynosi 900 tys. zł;
- **rozwojem produkcji mleka krowiego** - wysokość wsparcia w całym PROW 2014 - 2020 może wynieść 500 tys. zł;
- **rozwojem produkcji bydła mięsnego** - wysokość wsparcia w całym okresie PROW 2014 - 2020 może wynieść 500 tys. zł.

Limitów pomocy nie można łączyć.

Pomoc na "Modernizację gospodarstw rolnych" będzie przyznawana rolnikom w postaci dofinansowania poniesionych przez nich kosztów na realizację danej inwestycji. Poziom dofinansowania wynosi standardowo 50% poniesionych kosztów kwalifikowanych. Może on być wyższy i wynieść 60%, ale tylko w przypadku gdy o pomoc ubiega się młody rolnik lub gdy wniosek o wsparcie składa wspólnie kilku rolników.

O pomoc mogą ubiegać się rolnicy, których gospodarstwa mają ściśle określoną wielkość ekonomiczną. I tak w przypadku inwestycji w produkcję psziąt (obszar A) wielkość ekonomiczna gospodarstwa musi być nie mniejsza niż 10 tys. euro i nie większa niż 250 tys. euro. Natomiast jeżeli rolnik planuje inwestycje związane z produkcją mleka krowiego (obszar B) czy bydła mięsnego (obszar C) wielkość ekonomiczna gospodarstwa nie może być mniejsza niż 10 tys. euro i nie większa niż 200 tys. euro. Wyjątek stanowią gospodarstwa osób wspólnie wnioskujących. W takim przypadku wielkość ekonomiczna pojedynczego gospodarstwa może być mniejsza od 10 tys. euro, przy czym suma wielkości ekonomicznej wszystkich gospodarstw musi wynosić co najmniej 15 tys. euro, a po zrealizowaniu inwestycji, wielkość ekonomiczna gospodarstwa każdego z wspólnie wnioskujących rolników osiągnie wartość co najmniej 10 tys. euro.

Wnioski o przyznanie pomocy będą przyjmowały oddziały regionalne ARIMR właściwe ze względu na miejsce realizacji inwestycji. Można je również złożyć za pośrednictwem biura powiatowego ARIMR, należącego do takiego OR. Dokumenty aplikacyjne można składać osobiście, przez upoważnioną osobę lub przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce pocztowej. W przypadku osób wspólnie ubiegających się o pomoc wniosek składa się w oddziale regionalnym ARIMR właściwym ze względu na położenie ich gospodarstw. Jeżeli gospodarstwa tych osób są położone na obszarze więcej niż jednego województwa, wniosek składa się w tym województwie, w którym jest położona największa część tych gospodarstw.

Złożone przez rolników wnioski zostaną poddane ocenie punktowej. Suma uzyskanych punktów będzie decydowała o kolejności przysługiwania pomocy.



PROW 2014 - 2020

Premie dla młodych rolników

Od 29 czerwca do 30 lipca 2018 r.

odbędzie się nabór wniosków o przyznanie pomocy na „Premie dla młodych rolników”, finansowanego z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020.



O premię może starać się osoba fizyczna, która m.in.:

- w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy jest pełnoletnia i ma nie więcej niż 40 lat;
- jest obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej;
- posiada kwalifikacje zawodowe wynikające z posiadanego wykształcenia albo wykształcenia i stażu pracy w rolnictwie, bądź zobowiąże się do ich uzupełnienia, z wyłączeniem stażu pracy, w okresie 36 miesięcy od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy;
- przed dniem złożenia wniosku o przyznanie pomocy, lecz nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia tego wniosku rozpoczęła prowadzenie działalności rolniczej w gospodarstwie o powierzchni użytków rolnych wynoszącej co najmniej 1 ha;
- przedłożyła biznesplan dotyczący rozwoju gospodarstwa oraz zobowiązała się do zrealizowania tego biznesplanu w terminie przewidzianym w biznesplanie, lecz nie później niż do dnia upływu 3 lat od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy;
- najpóźniej w terminie 9 miesięcy od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy rozpocznie jako kierujący prowadzenie gospodarstwa:
 - o powierzchni użytków rolnych równej co najmniej średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w kraju, a w województwach o niższej średniej - co najmniej średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w województwie oraz nie większej niż 300 ha;
 - którego wielkość ekonomiczna jest nie mniejsza niż 13 000 euro i nie większa niż 150 000 euro.

W pierwszej kolejności pomoc przysługuje wnioskodawcom, którzy uzyskali największą liczbę punktów, przy czym pomoc jest przyznawana, jeżeli wnioskodawca uzyskał **co najmniej 8 punktów**.

Wsparcie ma charakter **bezzwrotnej premii o wysokości 100 tys. zł** wypłacanej w dwóch ratach. Po wydaniu decyzji o przyznaniu pomocy rolnik otrzymuje 80 proc. premii, a po zrealizowaniu biznesplanu pozostałe 20 proc. Wysokość wydatków na inwestycje w środki trwałe musi wynieść co najmniej 70 proc. kwoty pomocy.



PROW 2014 - 2020



DNI Grodzuska 2018

PROGRAM:

Wójt Gminy Grodzisko Dolne zaprasza na

5 lipca (czwartek)

Miejsce: Sala widowiskowa Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym

- **Godz. 18.00** - Wieczór Artystyczny - spotkanie z poezją, muzyką i malarstwem (wernisaż prac plastycznych pani Kingi Ziobro-Dziąło)

7 lipca (sobota)

Miejsce: Stadion LKS „Grodziszczanka” w Grodzisku Górnym

- **Godz. 10.00** - Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt
- **Godz. 18.00** - Mecz piłki nożnej oldbojów pomiędzy: LKS „Grodziszczanka” - KS „Oldboys” Kamax Kańczuga

Miejsce: Sala widowiskowa Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym

- III Zjazd Grodziszczan

Miejsce: Zalew „Czyste” w Grodzisku Dolnym

- **Godz. 16.00** - „Bieg żółwia” - IV Bieg Grodziski

6 lipca (piątek)

Miejsce: Kompleks Sportowy „Orlik 2012” w Grodzisku Dolnym

- **Godz. 11.00** - „XVII Gminna Parafrada” o Puchar Wójta Gminy Grodzisko Dolne

Miejsce: Stadion LKS „Grodziszczanka” w Grodzisku Górnym

- **Godz. 17.00** - III Gminny Turniej Piłki Nożnej Jednostek OSP

8 lipca (niedziela)

Miejsce: Stadion LKS „Grodziszczanka” w Grodzisku Górnym

- **Godz. 15.00** - Gry i zabawy dla dzieci
- **Godz. 16.30** - Pokazy sprzętu gaśniczego
- **Godz. 17.00** - Powitanie zaproszonych gości
- **Godz. 17.30** - KABARET „KOŃ POLSKI”
- **Godz. 19.00** - Koncert Kapeli „ZBÓJE”
- **Godz. 20.30** - GWIAZDA WIECZORU - ZESPÓŁ „ŁZY”
- **Godz. 22.00** - Pokaz sztucznych ogni - „Grupa PSO” Częstochowa
- **Godz. 22.15** - Zabawa taneczna



Kabaret Koń Polski



Zbóje



Łzy

Organizatorzy:



Sponsorzy:





WÓJT GMINY GRODZISKO DOLNE, GRODZISKA GRUPA BIEGOWA „SZALONE ŻÓŁWIE”, ORAZ STOWARZYSZENIE W NASZYCH STRONACH ZAPRASZAJĄ NA

BIEG ŻÓŁWIA

O PUCHAR WÓJTA

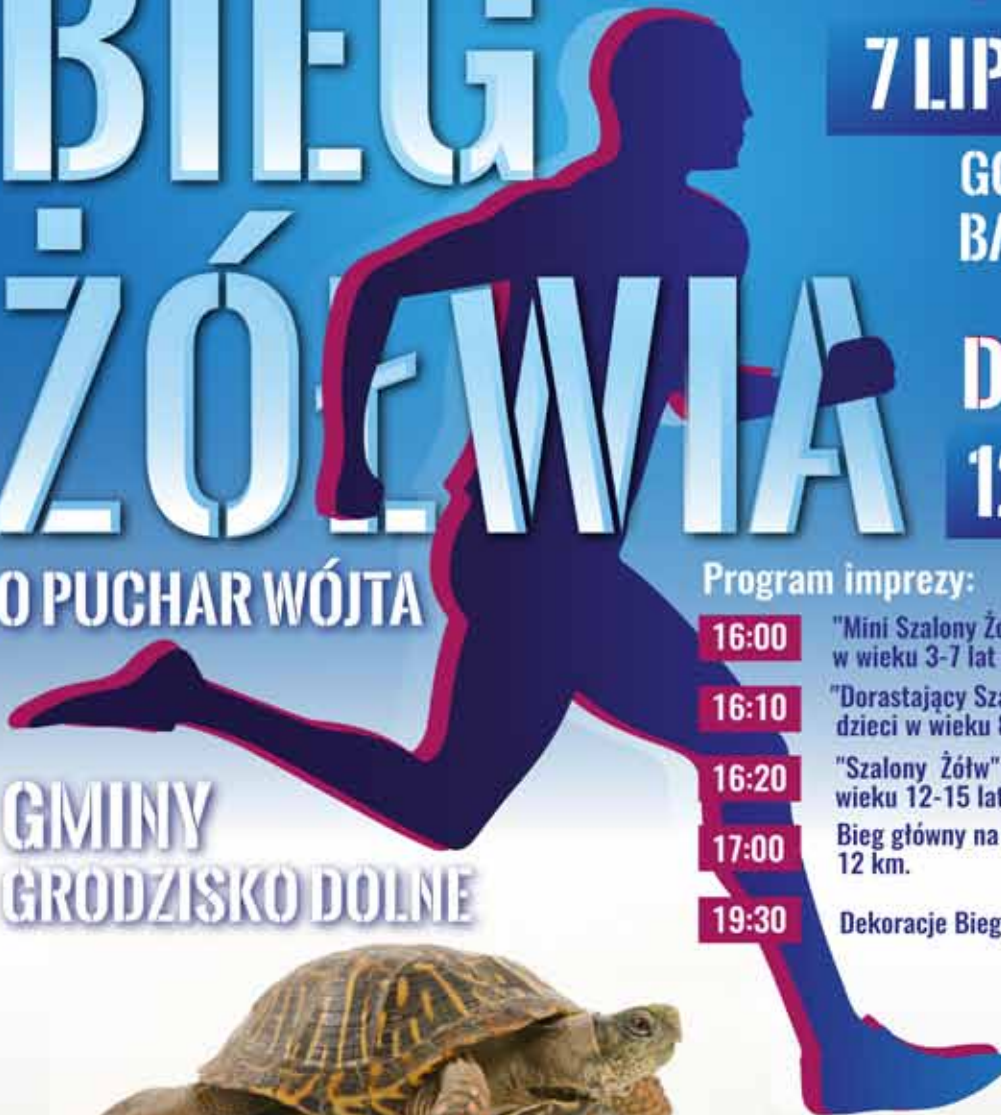
GMINY GRODZISKO DOLNE

START

7 LIPCA 2018

GODZ. 16:00
BAR „U ŻUSTA”

DYSTANS 12 KM



Program imprezy:

- 16:00** "Mini Szalony Żółw" - bieg dla dzieci w wieku 3-7 lat na dystansie 100 m
- 16:10** "Dorastający Szalony Żółw" - bieg dla dzieci w wieku 8-11 lat na dystansie 400 m.
- 16:20** "Szalony Żółw" - bieg dla dzieci w wieku 12-15 lat na dystansie 1600 m.
- 17:00** Bieg główny na dystansie 12 km.
- 19:30** Dekoracje Biegów.

PATRONAT MEDIALNY



SPONSORZY BIEGU



ORGANIZATORZY





**LEŻAJSK UL. BLACHARSKA
boczna Rzeszowskiej**

REKLAMA PŁATNA

CHODźCIE Z NAMI!

8 maja br. ruszył kolejny cykl bezpłatnych treningów nordic walking w ramach Akademii Zdrowia Santander Consumer Banku pod nazwą Nordic Walking na Receptę. Zajęcia będą odbywać się regularnie przez 30 tygodni w ponad 100 miejscowościach, we wszystkich województwach. Udział w projekcie zgłosiły także panie ze Stowarzyszenia Kobiety Gminy Grodzisko Dolne. Treningi odbywać się będą od 8 maja do 27 listopada, w każdy wtorek o godzinie 17. Start przy moło nad Zalewem Czyste w Grodzisku Dolnym. Zajęcia prowadzi instruktorka nordic walking, pani Maria Bosak.

Zapraszamy na **BEZPŁATNE**
zajęcia **NORDIC WALKING**
w Twojej miejscowości!

każdy wtorek od **8 maja o godz. 17:00**

Szczegółowe informacje i lokalizacja zajęć na:
www.akademia-zdrowia.com
www.pfnw.eu



Ministerstwo
Sportu i Turystyki



ziąja

Santander
Consumer Bank

ENFORMATIC

INTERNET TELEWIZJA TELEFON

DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE Z NAMI

Jest nam niezmiernie miło poinformować,
że w Państwa gminie uruchomiono sieć światłowodową
dzięki której mają Państwo dostęp
do szerokopasmowego Internetu, Telewizji HD i Telefonu

Zapraszamy do skorzystania z promocji :

- Internet 100 Mbps - 3 miesiące za ½ ceny
- Ruter WiFi GRATIS na czas trwania umowy / od 100 Mbps /
- W prezencie pakiet PREMIUM FILMBOX HD

Zadzwoń lub wyślij SMS do Twojego Przedstawiciela !

tel. 504 228 629

Biuro Obsługi klienta

Rzeszów, ul. Mieszka I 73a

tel 17 717 5000

e-mail: biuro@enformatic.pl

www.enformatic.pl



W NASZEJ OFERCIE ZNAJDZIECIE PAŃSTWO WSZYSTKO CO POTRZEBNE WASZYM POCTECHOM
A LICZNE PROMOCJE ZAPEWNIĄ ZAKUPY W ATRAKCYJNYCH CENACH!



Zapraszamy na zakupy!



GEDLAROWA 278,
37-300 LEŻAJSK,
TEL: 17 2425 890

sezamek
wszystko dla dzieci

PN-PT 9.00-18.00
SOB. 9.00-15.00

DUŻY WYBÓR BASENÓW I AKCESORIÓW DO KĄPIELI



REKLAMA PŁATNA


Crystal
Ballroom


STOKROTKA

**DOM WESELNY CRYSTAL
W GRODZISKU DOLNYM**

**RESTAURACJA STOKROTKA
W GIEDLAROWEJ**



WESELA

WOLNE
TERMINY
2018-2019

KOMUNIE, CHRZCINY, URODZINY, IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,
STYPY, CATERING, OBIADY RODZINNE

NOCLEGI

ORGANIZACJA PRZYJĘCIA WESELNEGO JUŻ OD 120 ZŁ/OS
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, CATERING ORAZ STYPY JUŻ OD 25 ZŁ/OS

WIĘCEJ O SALI I TERMINACH



Biuro Domu Weselnego znajduje się w Hotelu-Restauracji Stokrotka w Giedlarowej 278
www.wesela-crystal.pl, e-mail: biuro@wesela-crystal.pl, tel. 609-482-000, 669-993-636



STOKROTKA